

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Włocławek Zamkowa 2. Telefon: Redakcji 17 82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-ej do 18-ej.
Przedstawicielstwo w Warszawie ul. Hoża 8 m. 2, tel. 9-08-40.
Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto PKO Nr. 700.724
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględni zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń



Cały świat katolicki zanoszą modły do Najwyższego o błogosławieństwo dla poczyniań Jego Zastępcy na ziemi.

ROK XVIII. Nr. 61 (5343)

WILNO PIĄTEK 3 MARCA 1939 R.

CENA 20 GR.

HABEMUS PAPAM

Kardynał Pacelli został wybrany Papieżem

RZYM PAT. Wczoraj przy pięknej, słonecznej pogodzie odbyła się pierwsza sfumata. Tłum Rzymian gromadził się na placu św. Piotra, aby z uwagą śledzić kolor dymu, wydobywającego się z ponad kaplicy Sykstyńskiej. Cały plac św. Piotra złocił się w słońcu i jest zapełniony różnorodnym tłumem Rzymian, cudzoziemców, kleru i ludu rzymskiego.

W pobliżu bazyliki ustawili się niebieskie autokary filmu „Luce”. Na dachach i przy aparatach stoją operatorzy filmowi, wpatrzeni z uwagą w dach kaplicy Sykstyńskiej, gdzie ukazał się ma historyczny dym. W głębi placu św. Piotra widać czerwone autokary Cooka, które przed chwilą przywoziły cudzoziemskich turystów.

Między tłumem plotkującym i dzielącym się wrażeniami przewijają się sprzedawcy gazet, wykrzykujący tytuły dzienników i sprzedający „Avenire Italia” z fotografiami kardynałów najbardziej „papabile” (najwięcej mających szans na wybór). Plac zapelnia się i słychać rozmowy w różnych językach. GŁOSNIKI RADJOWE OZNAJMIAJĄ, ŻE GŁOSOWANIE OD 9.30 DO 11 - EJ NIE DAŁO REZULTATU, A SFUMATA BĘDZIE DOPIERO PO ZAKOŃCZENIU DRUGIEGO GŁOSOWANIA, KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ OD 11 - EJ DO 12.30.

O godzinie 12.30 głośniki radjowe zapowiadają, że wkrótce będą podane wyniki głosowania. Wielkie poruszenie na placu św. Piotra, fala ludzi biegnie w stronę kaplicy. Słychać trzask aparatów filmowych i fotograficznych. Tu następuje największa sensacja, ponieważ ukazuje się biały dym. Słychać okrzyki „Wybrano Papieża”, a inni mówią „to niemożliwe”. Przez kilka sekund wydobywa się biały dym, tłum jest zdezorientowany i dzieli się na dwa partje. Jedni sądzą, że Papież został już wybrany, inni uważają to za niemożliwe. Po kilku chwilach dopiero DYM STAJE SIĘ STOPNIOWO CORAZ BARDZIEJ GĘSTY I CIEMNY. REZULTAT JEST NEGATYWNY. Następne głosowanie odbędzie się dwukrotnie po południu.

Pius XII zasiadł na Stolicy Apostolskiej

CITTA DEL VATICANO, Pat. O godz. 18. min. 10 z balkonu Bazyliki św. Piotra kardynał protodjakon ogłosił zebranym na placu św. Piotra tłumom, że Papieżem wybrany został kardynał sekretarz Stanu Eugeniusz Pacelli.

Wkrótce po ukazaniu się białego dymu nad kaplicą Sykstyńską otwarte zostały drzwi, prowadzące na balkon Bazyliki św. Piotra. Najpierw ukazał się członekowie gwardji papieskiej, wśród których szeregiem udał się na balkon kardynał protodjakon. W tej chwili tłumy zaległa cisza. Donośnym głosem kardynał zawołał po łacinie: „Annuncio vobis gaudium magnum: habemus Papam, eminentissimum ac reverendissimum Dominum Eugenium, Sanctae Romanae Ecclesiae cardinalem, Pacelli”.

Następnie kardynał protodjakon oznajmił, iż nowy Papież przybrał imię Piusa XII-go.

Niezliczone tłumy, zebrane na placu św. Piotra ogarnął entuzjazm. Rozległy się niemiłkliwe okrzyki na cześć nowego Papieża.

Wyboru dokonano w rocznicę urodzin

CITTA DEL VATICANO PAT. Nowoobрани Papież — Pius XII-ty, kardynał Eugeniusz Pacelli urodził się w Rzymie w dniu 2 marca 1876 roku. Pochodzi on z rzymskiej rodziny mieszczańskiej. Po ukończeniu studiów średnich poświęcił się stanowi duchownemu. Wyświęcony na księdza w roku 1899, powołany został do kongregacji eklezjastycznych, gdzie przydzielono go do sekcji dyplomatycznej. Po przejściu wszystkich etapów hierarchicznych tej kongregacji zostaje w roku 1914 jej kierownikiem. Papież Benedykt XV powierzył mu na tym stanowisku współpracę z kardynałem Gasparri w kodyfikacji prawa kanonicznego.

W dniu 22 czerwca 1917 roku Benedykt XV dokonał konsekracji Pacelli'ego na tytularnego arcybiskupa Sardynii i mianował go nuncjuszem w Monachium. W roku 1924 doprowadził do podpisania konkordatu między Bawarią a Watykanem. W roku 1920 kardynał Pacelli mianowany został nuncjuszem papieskim w Niemczech. 7 lutego 1930 roku Pius XI powołał go do św. Kolegium kardynałów oraz mianował go sekretarzem stanu na miejsce kardynała Gasparri. W marcu roku 1930 kardynał Pacelli mianowany został arcybiskupem bazyliki św. Piotra. Kardynał Pacelli, będąc sekretarzem Stolicy Apostolskiej zawarł konkordaty z Rumunją, Austrią, Rzeszą Niemiecką i Jugosławią. Prócz tego brał on udział w roku 1931 w załatwieniu konfliktu z rządem faszystowskim w sprawie Akcji Katolickiej. Kardynał Pacelli uczestniczył w październiku 1934 roku jako legat papieski w kongresie Eucharystycznym w Buenos - Aires. Następnie zaś w kwiecieniu 1935 roku zamknął rok jubileuszowy w Lourdes.

W październiku 1936 roku kardynał Pacelli udał się do Stanów Zjednoczonych. Podróż ta, jak twierdzą w kołach kościelnych, przyczyniła się do nawiązania stosunków dyplomatycznych

CITTA DEL VATICANO PAT (Godz. 17.30) Nad kaplicą Sykstyńską ukazał się biały dym, świadczący, że wybrany został nowy Papież.

Olbrzymie tłumy, zebrane na placu przed bazyliką św. Piotra, z wielkim napięciem oczekiwały już od godziny 15.30 na wynik głosowania, które rozpoczęło się na conclave. Nad morzem głów świeciło pięknie słońce, podnosząc nastrój radosnego oczekiwania. Wszystkie oczy raz po raz zwracały się w kierunku kolumny na dachu kaplicy Sykstyńskiej. Powszechnie spodziewano się wyniku pozytywnego głosowania na conclave jeszcze w ciągu dnia wczorajszego.

Gdy o godzinie 18.30 według czasu miejscowego w Rzymie ukazał się biały dym, nie było wątpliwości, że conclave dokonało wyboru nowego Papieża.

Zgromadzone tłumy ogarnął nieopisany entuzjazm. Zaczęto wznosić gromkie okrzyki na cześć nowo wybranego Ojca św. „Habemus pontificem” — oto okrzyk, który podjęły tłumy wiernych i który podjęli sprawozdawcy radiowi ze wszystkich większych krajów katolickich. Kilkakrotnie dał się słyszeć transmitowany przez radiostację watykańską głos speakera polskiego, najpierw wzywający wszystkie radiostacje polskie do połączenia się z radiostacją watykańską, a potem zwracający o fakcie wyboru Głowy Kościoła, słowami:

„Laudetur Jesus Christus” — radiostacja watykańska. W tej chwili ukazał się biały dym nad kaplicą Sykstyńską. Wybrano Papieża. „Habemus pontificem”. Słowa te powtórzyły się we wszystkich relacjach, podawanych przez różnojęzycznych speakerów. Wszystkie oczy zwracają się w kierunku balkonu, wychodzącego na olbrzymi plac św. Piotra, gdzie za chwilę ukazał się ma Ojciec Święty.

Tłum ogarnia coraz to większy entuzjazm.

między Rzymem a Waszyngtonem, zerwanych w roku 1870. W roku 1937 kardynał Pacelli udał się z misją oficjalną do Francji, a w roku 1938 reprezentował Papieża na Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie.

Należy przypomnieć, że kardynał Pacelli w styczniu roku 1939 nawiązał kontakt z premierem Chamberlainem oraz z min. Halifaxem podczas wizyty w Watykanie.

Po śmierci Papieża Piusa XI - go kardynał Pacelli spełniał odpowiedzialny obowiązek Kamerlinga.

Nowo wybrany Papież od roku 1932 posiada wysokie odznaczenie włoskie, order św. Anunziaty, co daje mu tytuł króla Włoch.

Wybór kardynała Pacelli'ego na Papieża zbiegł się z jego 63- ciałą rocznicą urodzin.

Nowy Papież przyjął wybór

CITTA DEL VATICANO PAT. Gdy większość głosów świętego Kolegium padła na kardynała Pacelli, wrota kaplicy Sykstyńskiej zostały otwarte, a sekretarz conclave i mistrz ceremonii wraz z nowoobranym Papieżem weszli do wnętrza. Kardynał dziekan św. Kolegium w otoczeniu kardynałów, prałatów i diakonów zbliżył się do elekta i zadał kardynałowi Pacelli'emu pytanie, przewidziane w rytuale. „Czy przyjmujesz wybór?”. W chwili, gdy kardynał Pacelli odpowiedział twierdząco, wszystkie baldachy, wzniesione nad fotelami elektorów, zostały zwinięte przez jednego, wznoszącego się nad fotelom elekta. Następnie dziekan św. Kolegium (DOKOŃCZENIE NA STR. 2-ej).

Pertraktacje z Gdańskiem

GDANSK. PAT. Komisarz generalny R. P. min. Chodacki, odwołany z kuracji, odbył w dniu wczorajszym z wiceprezydentem senatu w. m. Gdańska dłuższą rozmowę w sprawie zlikwidowania incydentów, powstających w związku z zajściami przeciwko studentom polskim na politechnice gdańskiej.

Rozmowy na ten temat pomiędzy komisarzem generalnym R.P. a senatem w. m. będą kontynuowane.

Aresztowania we Lwowie w związku z zajściami na Uniwersytecie

LWOW. PAT. W toku dochodzeń, wszczętych przez prokuraturę Sądu Okręgowego we Lwowie, w związku ze znanymi zajściami w czasie blokady gmachu uniwersytetu Jana Kazimierza w dniach 30 i 31 stycznia r.b. zostali zatrzymani na polecenie tejże prokuratury w dniu wczorajszym mgr. Mieczysław Weiss, student wydziału humanistycznego U.J.K. i przewodniczący „czytelni akademickiej”, Jan Ormas, student medycyny, jeden z czołowych działaczy młodzieży wszechpolskiej, Jan Wawrzaków, student praw i Zygmunt Mochacki, student praw, a w dniu wczorajszym Zygmunt Kucharski, student medycyny. Zostali oni wczoraj odstawieni do sądziego okręgowego śledczego dr. Machety, który po ich przesłuchaniu, zastosował względem nich środek zapobiegawczy tymczasowego aresztu.

Prokuratura okręgowa wszczęła też dochodzenia w sprawie zajść na uniwersytecie J. K., jakie rozegrały się w dniu 28 b.m. podczas zbierania się słuchaczy odczytu dr. St. Szczotki na temat „Lwowskie śluby Jana Kazimierza”.

Deklaracyjne żądanie kolonij WYSUWA OZON

Akcja będzie prowadzona w „kraju — Powstanie jeszcze jedno biuro

WARSZAWA. PAT. Tezy kolonialne, uchwalone przez radę naczelną Obozu Zjednoczenia Narodowego w dniu 1-go marca 1939 r. W tezach tych powiedziane jest m. in.:

Polska musi posiadać dostęp do obszarów kolonialnych narówni z innymi wielkimi państwami Europy.

Dążenia narodu polskiego do udziału w eksploatacji kolonij wypływają z sytuacji ludnościowej i podstawowych potrzeb gospodarczych naszego państwa oraz z jego położenia geograficznego.

Udział Polski w posiadaniu należycie rozległych kolonij przyczyni się do rozwoju pozytywnej współpracy międzynarodowej i do utrwalenia pokoju powszechnego.

Naturalne prawo do życia uprawnia i zmusza Polskę do domagania się udziału w eksploatacji terenów kolonialnych, któreby utworzyły możliwości wykorzystania względnego nadmiaru ludności.

Na kuli ziemskiej, a w szczególności w Afryce istnieje jeszcze duża ilość ziemi, której intensywne zagospodarowanie i zaludnienie mogłoby odbywać się z pożytkiem dla powszechnego rozwoju kultury i cywilizacji.

Prawo do ziemi powinno służyć przede wszystkim narodom, które ziemi tej istotnie potrzebują.

Domaganie się terenów kolonialnych dla Polski jest zagadnieniem samodzielnym i nie przesądza starań o tereny emigracyjne dla ludności żydowskiej.

Aczkolwiek kolonialne postulaty Polski w zakresie gospodarczych i demograficznych potrzeb kraju mogą w pełni zaspokoić tylko obszary, nad którymi Polska wykonywać będzie władzę suwerenną, to jednak należy, jako konkretne pierwsze zadanie, wykorzystać możliwości uzyskania bezpośredniego dostępu do terenów kolonialnych również w innych formach.

Na terenie politycznym, Obóz Zjednoczenia Narodowego realizować będzie wytyczne programy kolonialnego w pracach parlamentarnych, traktując tę kwestję, jako część programu państwowego.

Dla zrealizowania wymienionych wyżej celów konieczne jest, aby sprawy, związane z zagadnieniami surowców, handlem i ekspansją zamorską, załatwiane w kilku ministerstwach i innych instytucjach państwowych, zostały skoncentrowane we właściwych departamentach, działających w oparciu o biuro spraw kolonialnych, które miałoby za zadanie koordynację poszczególnych czynności, oraz wspólne ustalanie dyrektyw ich działalności.

Pożar w Będzinie

SUSNOWIEC. Pat. Wczoraj o godz. 18-ej wybuchł groźny pożar w fabryce części rowerów „Mayweg” w Będzinie. Pożar rozszerzył się ze znaczną szybkością. Mimo energicznej akcji straży ogniowej, fabryka w ciągu 4 godzin spłonęła niemal doszczętnie. Straty materialne sięgają 200.000 zł. W fabryce zatrudnionych było ostatnio 100 osób, które wskutek pożaru fabryki straciły pracę.

Nowy Papież przyjął wybór

Uroczyste ogłoszenie elekcji

(POCZĄTEK NA STR. 1-ej).

Kolegium zapytało, jakie imię obiera sobie nowoobрани Papież — „Piusa XII-go” — brzmiała odpowiedź.

AKT PRZYJĘCIA TRONU PAPIESKIEGO

W międzyczasie sekretarz conclave przygotowywał oficjalny akt elekcji i przyjęcia tronu papieskiego. Nowoobрани Papież w asyście conclavistów przeszedł do niewielkiej sali bocznej, w której od początku conclave złożone były, przygotowane wcześniej, papieskie szaty pontyfikalne. Nowoobрани Papież zdejmując na zawsze swe szaty kardynalskie. Przywdziewa białe pończochy i czerwone pantofle. Na stopnie nakłada białą sutannę. Pierwszy diakon nakłada na ramiona Papieża pelerynę czerwoną, haftowaną złotem i obramowaną gronostajami. Papież, przybrany już w szaty pontyfikalne, przeszedł do kaplicy Sykstyńskiej i zasiadł na fotelu u stóp głównego ołtarza. W tej chwili rozpoczęła się defilada kardynałów przed nowym Ojcem Świętym. Kardynałowie defilowali w porządku starszeństwa. Każdy z nich przyklękał przed Papieżem, całując Jego stopę, następnie dłoń. Gdy wszyscy kardynałowie złożyli Mu hołd, Papież pobłogosławił zebranych w kaplicy od ołtarza.

„ANNUNTIO VOBIS GAUDIUM MAGNUM”

Nastąpiło ogłoszenie elekcji przez kardynała diakona z zewnętrznego balkonu katedry św. Piotra. Dzwony bazyliki rozdzwoniły się, niosąc wieść radosną — „Annuntio vobis gaudium magnum”. (obwieszczam wam radosną wieść). Kardynał diakon donośnym głosem obwieścił zgromadzonym przed katedrą tłumom: „Mamy Papieża, eminencję kardynała Eugenjusza Pacelli'ego, który przyjął imię Piusa XII-go” Orkiestra gwardji papieskiej odegrała na srebrnych trąbach hymn papieski. Ogłoszenie wyboru nastąpiło o go-

dzinie 18. m. 25. Oddziały wojska i policji, które utrzymywały porządek na placu św. Piotra sprezentowały broń. Nad placem, wypełnionym morzem ludzkim, zawiła cisza, wśród której brzmiały tylko dzwony katedry. Po chwili ciszy tłum, klęcząc zaintonował „Te Deum”.

PIERWSZE APOSTOLSKIE BŁOGOSŁAWIENSTWO

W tej chwili w loggii katedry ukazał się nowoobрани Ojciec św. przybrany już w szaty pontyfikalne. Nowoobрани Ojciec św. z widocznym wzruszeniem udzielił niezliczonym tłumom pierwszego apostolskiego błogosławieństwa „Urbi et orbi”.

Wojsko prezentowało broń, tłum, klęcząc, chylił głowy. Widok placu przed katedrą był niezapomniany. Tłum wiernych wznosił okrzyki na cześć Ojca św. i śpiewał hymny religijne, a z wysokości balkonu nowoobрани Papież w otoczeniu licznych kardynałów długo przypatrywał się niezmiernym tłumom wiernych.

Kontynuator dzieła Piusa XI

CITTA DEL VATICANO, Pat. Wybór nowego Papieża jest tu komentowany jako podkreślenie kontynuacji polityki jego poprzednika. Fakt szybkiego wyboru świadczy o tym, że za polityką tą wypowiedziały się przeważająca większość Kolegium Kardynalskiego.

Obecny Papież, bliski współpracownik Piusa XI był dokładnie obeznany ze sprawami polskimi i jeszcze niedawno dał temu wyraz, jak żywo się nim interesuje.

Program pobytu min. Gafencu w Polsce

WARSZAWA, PAT. W dniu 4 b. m. przybywa do Polski z wizytą rumuński min. spraw zagranicznych p. Gafencu z małżonką.

Minister Gafencu, w dniu 4 b. m. złoży wizyty: p. ministrowi spraw zagranicznych J. Beckowi, prezesowi rady ministrów gen. Sławoj - Składkowskiemu i marszałkowi Polski E. Smięciemu Rydzowi.

W godzinach południowych minister Gafencu złoży wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem weźmie udział w śniadaniu, wydanym z okazji jego pobytu przez prezydenta m. Warszawy Stefana Starzyńskiego, w pałacu Błanka.

W godzinach wieczornych minister spraw zagranicznych J. Beck będzie podejmował ministra Gafencu obiadem, po którym odbędzie się raut.

W dniu 5 b. m. minister Gafencu będzie przyjęty na audjencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej będzie podejmował ministra Gafencu śniadaniem na zamku. W godzinach wieczornych odbędzie się obiad w ambasadzie rumuńskiej oraz raut.

W dniu 6 b. m. minister Gafencu odjedzie o Bukaresztu.

Rząd Azany obraduje w permanencji

ALICANTE, Pat. Jak donosi korespondent Havaśa, miejsce zebrań rady ministrów jest otoczone ścisłą tajemnicą, rząd zasiada w permanencji. Obrady trwały wczoraj przez całą noc, wznowiono je popołudniu i przeciągnęły się do późnych godzin wieczornych.

Marszałek Petain ambasador w Burgos

PARYŻ, PAT. Nominacja marszałka Petain'a na ambasadora w Burgos została jednogłośnie zatwierdzona przez radę ministrów. Agreement dla marszałka, doręczone wczoraj przez Quinones de Leon min. Bonnetowi utrzymane jest w nadzwyczaj-serdecznym tonie, gdyż gen. Franco współpracował z marszałkiem Petain podczas wojny riffskiej.

Nowe zamachy w Londynie

Teroryści usiłowali zatopić dzielnicę stolicy W. Brytanji

LONDYN, PAT. W czwartek nad ranem przejawiała się w Londynie ponownie działalność terorystów irlandzkich. Tym razem dwa dokonane przez nich zamachy o mało nie spowodowały bardzo poważnych skutków.

O godz. 2.30 nad ranem mieszkańcy dzielnicy Wednesbury szturmem zostali silnym hukiem, który słyszany był nawet w Piccadilly, położonym od miejsca wybuchu o 9 km. Zamach miał na celu zniszczenie akwaduktu, przez który biegł 3-metrowej głębokości „grand union canal”, zaopatrujący w wodę północne dzielnice miasta.

Bomba, podłożona w wiadukcie, wyrwała w nim wielką dziurę, na szczęście jednak dzięki żelazobetonowej konstrukcji nie spowodowała wylania się wody z kanału, co groziłoby zalaniem całej dzielnicy.

Drugi wybuch nastąpił w dwie godziny później i miał na celu zniszczenie akwaduktu, którym biegnie kanał birminghamski. Tutaj również akwadukt został częściowo zniszczony, jednak nie nastąpiło wylanie się wody z kanału.

Oba zamachy są uważane przez Scotland Yard za najpoważniejsze z dotychczasowych. Na szczęście udało się uniknąć katastrofalnej w skutkach powodzi, głównie z tej przyczyny, że — szkolniaki teroryści Irlandzcy — znają się dobrze na materiałach wybuchowych, to jednak mają słabe pojęcie o konstrukcji bomb, przez co nie mają one groźnej siły wybuchowej.

Pogłoski o spisku na życie wicepremiera Rumunii

BUKARESZT, Pat. Agencja Rador zaprzecza kategorycznie rozszerzaniem zagranicą wiadomościom o wykryciu nowego spisku terorystycznego przeciwko wice-premierowi Călinescu. Od dnia 8 lutego nie aresztowano w Rumunii nikogo, pod zarzutem aktów terorystycznych.

Schrony przeciwgazowe dla niemowląt w Anglii

LONDYN, Pat. Podczas wczorajszych obrad w Izbie Gmin dłuższe przemówienie wygłosił sir John Anderson, który dokonał przeglądu postępów dokonanych w dziedzinie organizacji obrony przeciwlotniczej od października roku ub. — Minister oznajmił, iż w czasie tym wyprodukowano miliony masek gazowych przeznaczonych dla ludności.

Okolo miliona masek najnowszego typu uzyskał rząd do dyspozycji służby ochotniczej. Specjalną uwagę zwrócono na ochronę małoletnich i niemowl.

Zamówiono 14 tysięcy urządzeń specjalnie przeznaczonych na schrony dla niemowląt. Podział kraju na 12 okręgów i werunek odpowiedniego personelu został już częściowo dokonany. Należy jeszcze dokonać nominacji 12-tu okręgowych komisarzy generalnych.

Bandyta automobilowy

oddał głowę pod topór

BERLIN, Pat. Wczoraj rano został ścięty w Berlinie Artur Goss, skazany na śmierć za napad w celach rabunkowych na samochodzistów.

Pożar hotelu w Nowej Szkocji

zginęło 27 osób

HALIFAX (Nowa Szkocja), Pat. Gwałtowny pożar, który strawił jeden z większych tutejszych hoteli „Hotel Queen”, pochłoniął za sobą 27 ofiar. W płomieniach zginęło 17 gości hotelowych i personelu, a 10 osób spośród uczestniczących w akcji ratowniczej.

Drugie dni mistrzostw hokejowych Polski

KATOWICE, Pat. W drugim dniu finałowych rozgrywek hokejowych o mistrzostwo Polski odbyły się dalsze trzy mecze.

W pierwszym spotkaniu Łowiczcy Czarni pokonali LKS 5:1 (3:0, 2:1, 0:0).

Drugie mecze Dąb — Polonia przyniosły wysokie zwycięstwo 5:1 dla Dąbu.

W ostatnim meczu Warszawianka spotkała się z wileńskim „Ogniskiem”, zwyciężąc go 4:2 (1:1, 1:1, 2:0).

Dzień imienin

Marsz. Śmigłego-Rydza

WARSZAWA PAT P. ministr W.R. i O.P: prof. dr: Wojciech Świętosławski wydal następujące zarządzenie:

„Dzień 18 marca, jako dzień imienin Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza obchodzony jest uroczystie przez całą armję polską

Do życzeń armji przyłączyć się winny życzenia i uczucia młodzieży dla tego, w którego ręku spoczywa wielkie dzieło obrony narodowej.

Dnia 17 marca w godzinach popołudniowych dyrekcje zarządzają uroczyste zbiórki hufców szkolnych, w których komendanci (komendantki) odczytują odezwe do młodzieży. Zbiórki należy urządzać wewnątrz budynków szkolnych“.

Interpelacja w sprawie zaśc w Gdańsku

WARSZAWA PAT Z inicjatywy posłów z Koła Parlamentarnego O.Z.N. została zgłoszona wczoraj do łaski marszałkowskiej interpelacja w sprawie gdańskiej. Interpelację, którą złożył wicemarszałek Surzyński, podpisało kilkudziesięciu posłów, a w ich liczbie szef O.Z.N. gen. Skwarczyński, szef sztabu O.Z.N. pułk. Wenda i inni: Interpelacja ta brzmi jak następuje:

„Do pana prezesa Rady Ministrów,

Na terenie W. M. Gdańska powstają się w ostatnich czasach prowokacyjne wystąpienia antypolskie. W politechnice gdańskiej miały miejsce wypadki i awantury, które w społeczeństwie polskim wywołały powszechne oburzenie.

W związku z tem zapytuję pana premiera, jakie środki zamierza rząd przedsięwziąć dla całkowitego uspokojenia stosunków w Gdańsku, zapewnienia pełnego poszanowania praw i interesów Rzeczypospolitej na terenie Wolnego Miasta Gdańska i uniemożliwienia na przyszłość tego rodzaju prowokacyjnych wystąpień.“

W AUSTRJI ROZWIĄZANO 120 TYSIĘCY ZWIĄZKÓW

WIEN PAT Według ogłoszonych ostatnio danych urzędowych rozwiązano dotąd na terenie Austrii 120 tys. związków i stowarzyszeń publicznych, z czego jedynie 5 tysięcy stowarzyszeń otrzymało zezwolenie na dalszą egzystencję. Przeważającą część rozwiązanych stowarzyszeń stanowiły związki wyznaniowe (katolickie), częściowo zaś stowarzyszenia o charakterze politycznym.

Majątek rozwiązanych organizacji, sięgający w sumie setek milionów marek skonfiskowany został przez władze partji narodowo - socjalistycznej.

ROZMOWY GOSPODARCZE ANGLÓ - NIEMIECKIE

LONDYN PAT Ashton Gwatkin, który bawił w Berlinie celem przygotowania mających wkrótce nastąpić brytyjsko - niemieckich układów handlowych, powrócił wczoraj rano do Londynu. Ashton Gwatkin złożył natchemiasz po przybyciu sprawozdanie z przeprowadzonych rozmów ministrowi Halifaxowi, oraz ministrowi przemysłu i handlu Oliver Stanley'owi.

WSTRZĄSY PODZIEMNE

SZTUTTGART PAT W tutejszym obserwatorium astronomicznym zanotowano wczoraj o godzinie 12.53 silne trzęsienie ziemi. Tę samą obserwację uczyniły aparaty sejsmograficzne w innych miejscowościach Wirtembergji.

Wszystko otyłości

POŻĄDANY SKUTEK PRZYNOŚĄ PIŁULKI PRZECZYSCZAJĄCE

ALDOZA

MARKA OCHR.

POGRZEB WDOVY PO LENINIE

MOSKWA PAT Wczoraj o godzinie 17 -ej na placu Czerwonym w Moskwie odbył się pogrzeb Krupskiej, wdowy po Leninie. Urnę z prochami nieśliczlonkowie biura politycznego wraz ze Stalinem.

Urna została zamurowana w ścianie krematorium naprzeciw mauzoleum Lenina.

B. MINISTER SKAZANY ZA NAPAD NA POSŁA

BRUKSELA PAT Tutejszy trybunał skazał byłego ministra Marcel Henri Jaspara na grzywnę 3 tysięcy franków, posłów zaś Lahana i Delbroucka na 5 i 2 miesiące więzienia za poranie nie rękisutowego deputowanego w czasie posiedzenia izby.

AKCJA WYWROTOWA W ARMIJ AMERYKAŃSKIEJ

WASZYNGTON PAT Zastępca sekretarza stanu do spraw marynarki wojennej Charles Edison oświadczył w Izbie Reprezentantów, iż wśród wojska są rozpowszechniane broszury o charakterze wywrotowym.

Jak zdaje się wynikać z przebiegu prowadzonego dochodzenia, akcja ta jest prowadzona przez organizacje komunistyczne. Edison zwrócił się do kongresu z żądaniem uchwalenia projektu ustawy, przewidującej za tego rodzaju działalność kary do dwóch lat więzienia oraz grzywnę pieniężną do 5 tysięcy dolarów.

Najnowsze Odcienie Pudru z Paryża



FRANCUSKI KOSMETYK-SPECJALISTA udziela poniżej cennych wskazówek

W dziedzinie odcieni pudru — tak jak w dziedzinie kapeluszy i sukien — Paryż dyktuje modę. Dlatego właśnie nowe czarujące odcienie Pudru Tokalon zostały sporządzone przez wybitnego francuskiego kosmetyka - specjalistę.

* Pêche — najnowszy odcień kwitnącej brzośkwini, najodpowiedniejszy do zimowych toalet — czarujący dla blondynek i jaśniejszych brunetek.

* Ocre № 2 — śliczny „matowy” odcień dla smagłej cery — bardzo modny obecnie w Paryżu.

* Rachel Doré — nadalę gładką, kremową promiennosc marzycielskim typom urody — specjalnie przy wieczorowym oświetleniu.

Wypróbuj tę całą czarowną gamę odcieni!

Niestety, wiele kobiet używa niewłaściwego koloru pudru. Nadaje to im twarde, nienaturalny wygląd. Jedynym sposobem dobrania właściwego odcienia jest wypróbowanie na jednej stronie twarzy jednego koloru, innego zaś na drugiej. Chętnie prześlij Panu bezpłatnie do wypróbowania te nowe odcienie Pudru Tokalon, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Otrzyma Pan sześć szaszetek różnych odcieni pudru oraz dwie tuby Odżywczych Kremów Tokalon na dzień i na noc. Zeńże Pan przesyła mi tylko swoje nazwisko i adres oraz załączyc zł. 0.50 w znaczkach na koszty przesyłki, opakowania i inne wydatki. Adres: Ontax, oddział 12—L, Warszawa, Stępińska 9

9 LISTOPAD ŚWIĘTEM PAŃSTWOWEM W NIEMCZECH

BERLIN PAT Kanclerz Hitler zarządził uznanie dnia 9 listopada, poświęconego pamięci poległych za sprawę narodowego socjalizmu, za święto państwowe.

KNUD ANDERSEN

List

Miał już za sobą pierwszą radość, a przenikało go poczucie ważności własnej osoby i odpowiedzialności wobec stanowiska jakie zajmował.

A teraz czekał na list od niej.

Stosy poczty przychodziły codziennie do biura. Wbrew swoim zwyczajom przeszukiwał ją teraz własnoręcznie, raz i drugi raz.

Gdy jednak otworzył drzwi i wszedł listu nie było.

Skierował się tam, zupełnie machinalnie. W śmietniku widniało dużo papieru i otwartych kopert.

— Listonosz przyznał, że gdzieś tu w pobliżu musiał go zgubić.

Dzieci rozbiegły się na wszystkie strony. Nagroda nie była.

Spojrzął na zegarek. Poczta była jeszcze otwarta.

— Nie, list nie był polecony, ale podobno jeszcze przedwczoraj został wzięty.

Wreszcie urzędnik wrócił.

W nocy nie spał. Przechodził w myśli najrozmaitsze możliwości i postanowił wszystkiego próbować.

Minął tydzień gorączkowego oczekiwania.

Pewnego wieczora zastał go, gdy przyszedł do domu.

Kropki potu perlily mu się na czole, gdy usiadł w fotelu i trzęsącymi się rękami obracał list.

„Kochany Kaś! Wybacz, że zapomniałam o odpowiedzi. Wiem, że i tak oddawna odgadłeś jej treść.

LISTY Z CITTA DEL VATICANO

W wigilię „conclave“

Mimo opóźnienia, wobec dokonania już wyboru Papieża, list naszego stałego korespondenta rzymskiego p. L. Kordemskiego nie traci na aktualności.

Jeszcze rozlegają się pod sklepieniami Kaplicy Sykstyńskiej i we wspaniałych apartamentach pałaców watykańskich losy pracy, której rytm wzmaga się w miarę upływu dnia.

W dziedzińcu Św. Damazego umieszczono już dzwon, który będzie zwoływał kardynałów do Kaplicy Sykstyńskiej na głosowanie.

— Nie, list nie był polecony, ale podobno jeszcze przedwczoraj został wzięty.

Wreszcie urzędnik wrócił.

W nocy nie spał. Przechodził w myśli najrozmaitsze możliwości i postanowił wszystkiego próbować.

Minął tydzień gorączkowego oczekiwania.

Pewnego wieczora zastał go, gdy przyszedł do domu.

Kropki potu perlily mu się na czole, gdy usiadł w fotelu i trzęsącymi się rękami obracał list.

„Kochany Kaś! Wybacz, że zapomniałam o odpowiedzi. Wiem, że i tak oddawna odgadłeś jej treść.

fali m. 19,84 dwukrotne sygnalizacje w kilku językach, między innymi i po polsku o spalaniu kartek wyborczych.

W dalszym ciągu trwa żonglowanie nazwiskami kardynałów, jako przyszłych następców Piusa XI.

Panuje powszechne mniemanie, że jeden z najwybitniejszych członków Św. Kolegium Kardynalskiego b. sekretarz stanu Piusa XI, kardynał Camerlengo della Santa Romana Chiesa Eugeniusz Pacelli otrzyma poważną ilość głosów.

Mylą się ci, którzy upatrują

ewentualny wybór kardynała „antyfaszystowskiego“. Może być mowa o wyborze kardynała ewentualnie kontynuującego politykę Piusa XI w obronie zasad wiary.

Jednym słowem w przededniu „conclave“ niemal jesteśmy jak przedtem: wobec mnogości przewidywań i prognostyków, z których każdy na pierwszy rzut oka zdradza swe ujemne strony.

Do co można z góry wykluczyć, polega na fakcie, że żadna z bojowych kandydatur nie pozyska wymaganej większości.

Rzym czeka. A z nim czeka cały świat katolicki.

Dla nas Polaków ważnym jest skonstatowanie, że ktokolwiek zasiądzie na Piotrowym Stolcu będzie dla nas Namiestnikiem Chrystusa na ziemi.

Leonard Kociemski.

W niedzielnym związkonym numerze „Słowa“ ukaza się m. in. następujące artykuły:

WALERJAN CHARKIEWICZ: Święty Kazimierz i „Kaziuk“.

LESZEK GEMBARZEWSKI: Dlaczego jest popularny Henryk IV.

JERZY HOPPEN: Wizerunki Św. Kazimierza.

KAZIMIERA ILLAKOWICZÓWNA: Wiersz.

WINCUK MARKOTNY: Na kermaszu.

MICHAŁ K. PAWLIKOWSKI: Umarł Stanisław Zaborowski.

MARJAN PIECIUKIEWICZ: Piosenki zaściankowe wsi Miszkińce.

JERZY WYSZOMIRSKI: Ciało i dusza

Jednocześnie przypominamy, że niedzielne „Słowo“ jest w Warszawie w sprzedaży od samego rana.

NAPRZEKÓR WSZYSTKIM W WIRZE STOLICY

Politycy

„Jedność“ — dwutygodnik „pracowników umysłowych“ — porwodzi rubrykę p. t. „Co się dzieje na szerokim świecie?“

Objawem, potwierdzającym słuszność naszych wniosków, to podróże ministrów spraw zagranicznych i innych osób, odgrywających rolę w tworzeniu historii współczesnej.

Gdy równocześnie znotujemy zniknięcie z lamów prasy wiadomości o bezpośrednio groźnym wybuchu starć francusko - włoskich w Afryce.

Tak tak, panowie pracownicy umysłowi. Aczkolwiek wizyta Chamberlaina w Rzymie podkreśliła oziębłość między Italią a Anglią.



AKCENT

— Słyszałam, że ten Ciano ma zupełnie mierny akcent francuski.

— Co pani mówi? I to minister! Ajaajaj, co za czaszy!

Gdyby tak kuchty rozważały — mniejsza o to. Ale kuchty mają dobrze w głowie, nie ich akcent żadnego ministra nie obchodzi.

— Podobno ma chere...

— Ach, och uuch, pas possible...

— Słyszałam go raz przez radio — c'est effrayant!

Cóż za tępota przywiązywać do akcentu tak wielkie znaczenie. Wielki to mankament że mówić po hiszpańsku dla papugi sprzedanej do Hiszpanji.

— On nie mówi co trzeba, ani co chce, tylko to co potrafi.

No i jednak ten ambasador nie wypowiadział wojny, może zresztą nie znał odpowiednich słówek.

Hitler nie włada żadnym obcym językiem! Do zaakcentowania tym co sądzą, że polityki bez parlowania 12 gwarami robić nie można.

Znać języki — to oczywiście większa rozkosz, niż wszystkie gwiazdy Hollywoodu. — Kto zna dwa języki, ten ma dwie dusze! — powiedział jakiś prawdziwy uczonec, czyli nie — profesor uniwersytetu.

Znać język, to biegle w nim czytać, mówić i rozumieć. A akcent? Jeśli ktoś ma słuch, papuzię zdolność — to i chwala Bogu. Lecz mazać się, tracić lata i stopy pieniędzy by stróż paryski zapytany o drogę wskazał miotłą kierunek nie prosząc o napitek, bo myśli, że to rodak — nie warto.

Lepiej tę energję i ten czas zużytkować na nauczanie się jeszcze jednego języka.

Karol

Kompleks dwugroszówki i inne

Obawiam się wszelkich uogólnień; mimo wygodnego banału, że wyjątki potwierdzają regułę, przyjemniej jest mieć do czynienia z taką regułą, której w ten sposób uzasadnić nie trzeba.

wi rzeczy, ale ma swoją plastyczną wymowę.

II.

Kompleks dwugroszówki. Zaobserwowałam go wielokrotnie u siebie i u innych.

Kupuję w kiosku zapalki, które jak wiadomo, kosztują obecnie 8 gr. Placę 10 groszy i... nie wiem, jak dalej postąpić.

III.

Dwugroszówka prześladowa mnie w różnych okolicznościach. Ostatnio wygrałam ją w brydżu *) i też był celowania się z wydawaniem reszty, machanie rękami, głupawe uśmiechy zażenowania.

ki, głupawe uśmiechy zażenowania. Nie miałem trzech groszy reszty, więc nie chciałem przyjmując pięć, przegrywający nie chciał być mi winien nawet dwóch; bardzo mię to zdenerwowało i może dlatego przy następnej turze byłem przewrażliwiony i skłonny do zbyt daleko idących stwierdzeń.

Moi partnerzy byli wysokiej klasy intelektualistami, umiającymi pięknie i oryginalnie formułować własne myśli; ich domawiały zawsze bywały pierwszorzędnej marki, nigdy z ich ust nie slyszalem brzydkich banałów.

*) Gram w brydża bardzo tanio, ale i tak przegrywam.

zlagworty, ani jednego własnego dowcipu! Te wszystkie „kiereczka“, „konterki“, te aforyzmy w guście „kto nie ryzykuje, ten w koźle nie siedzi“ i t. d. i t. d. przecież właściwie kompromitują tych oryginalnych i ciekawych ludzi!

— A ja pójdę kareczkiem drobnitkiem jak maczek — — Impas jest duszą gry — — Swoje, swoje i w nogi — — Będziemy leżeli bez nóżki — — Siup tata na mamę! — — Trefelki kolerek niewielki — — Nad Tamiżą błakają się tłumy ubogich lordów którzy nie odatowali w porę... — — Figur na figur — — Trzecia ręka bije — — Mój Boże! Ileż razy ja to slyszalem, ileż razy sam powtarzałem! Komunaly, wyświechtane

panuje u nas bardzo nagminnie dziwny zwyczaj: współpracownicy wydawnictw naukowych przeważnie nie otrzymują za swe rozprawy honoraryjów. Te wszystkie wielokartkowe referaty, monografie, przyczynki, owoce wieloletnich śleżeń po bibliotekach i archiwach są drukowane gratis, bez żadnej rekompensaty finansowej dla autora.

panuje u nas bardzo nagminnie dziwny zwyczaj: współpracownicy wydawnictw naukowych przeważnie nie otrzymują za swe rozprawy honoraryjów. Te wszystkie wielokartkowe referaty, monografie, przyczynki, owoce wieloletnich śleżeń po bibliotekach i archiwach są drukowane gratis, bez żadnej rekompensaty finansowej dla autora.

Może zresztą takie stosunki panują tylko u nas w Wilnie, mo że nasze biedne instytucje — Tow. Przyjaciół Nauk, Magistrat (Biblioteczka miejska) nie mogą sobie pozwolić na taki luksus... Znowu usprawiedliwień jest mnóstwo, ale gorzej jest, że nikt jakos nie chce tego głośno powiedzieć, że autor nie upomina się o całkiem słuszną mu należne traktowanie jego pracy.

Może zresztą takie stosunki panują tylko u nas w Wilnie, mo że nasze biedne instytucje — Tow. Przyjaciół Nauk, Magistrat (Biblioteczka miejska) nie mogą sobie pozwolić na taki luksus... Znowu usprawiedliwień jest mnóstwo, ale gorzej jest, że nikt jakos nie chce tego głośno powiedzieć, że autor nie upomina się o całkiem słuszną mu należne traktowanie jego pracy.

Teodor Bujnicki.

Alfons XIII incognito w Hiszpanji

PARYŻ. Żywe zaciekawienie jak donosi „Kur. Warsz.“, wywołał niespodziewany przyjazd do Paryża z Rzymu Alfonsa XIII-go...

Zgon 104-letniej ucznicy Kraszewskiego

W Równem zmarła w wieku lat 104 Anna Kryszyńska, ucznica powieściopisarza Józefa Ignacego Kraszewskiego...

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 2 marca 1939 roku

DEWIZY: Belgja 89,20 — 89,98 — 89,42. Berlin 212,01 — 213,07. Gdańsk 99,75 — 100,25. Amsterdam 281,30 — 280,50...

WALUTY: Belgi belgijskie 88,95 — 89,42. Dolary amerykańskie 5,26 1/2 — 5,29. Dolary kanadyjskie 5,25 — 5,27 1/2...

AKCJE: Bank Polski 134,00. Cukier 42,75 — 41,75 — 42,00. Węgiel 44,25 — 44,00. Litoł 94,75 — 95,00. Norbin 103,50...

PAPIERY PROC.: — 4 1/2% wewn. 67,75 — 68,00 — ost. setki. 3% inwest. pierwsza 95,00 — serie 98,00...

rencję z b. ambasadorem Quinones de Leon. Podobno na tej konferencji zapadła sensacyjna decyzja wyjazdu króla incognito do Hiszpanji...

Wezwanie Komitetu budowy pomnika

ppłk. Antoniego Jabłońskiego

Podpułkownik Antoni Jabłoński „Zdźwiał”, jeden z najdzielniejszych polskich kawalerzystów...

Był członkiem Zarzewia, strzelcem i wierzynym żołnierzem Józefa Piłsudskiego...

Zginął od kuli wroga w 24 roku życia, 12 października 1920 r. pod Nową Sienią nad Bohem...

W tym bohaterskim czynie przejął się poraż ostatni w Jego życiu pełnym poświęcenia...

Wierni towarzysze broni powzięli decyzję postawienia Mu pomnika w 25 rocznicę odrodzenia polskiej kawalerji...

Niech Jego postać, uwieczniona granitem i brązem, stanie w stolicy ziemi sandomierskiej...

Do urzeczywistnienia tego zamiaru wzywamy ludność ziemi sandomierskiej, która Go wydała...

Niech pomnik ten będzie trwałym znakiem czci dla dzielnych żołnierzy polskiego, dla Jego moennego charakteru, zaciekłości w dążeniu do celu...

Komitet Budowy Pomnika Ppłk. Antoniego Jabłońskiego.

Pieniądze prosimy wpłacać na konto P. K. O. Nr. 22.603, Koło 1 p. ul. Leg. Pol. R-k Komitetu Budowy Pomnika Ppłk. Antoniego Jabłońskiego...

Ustawa inwestycyjna na plenum Sejmu

WARSZAWA. PAT. Wczorajszego całodzienne posiedzenie sejmu poświęcone było debacie nad projektem ustawy inwestycyjnej...

REFERAT POS. SIKORSKIEGO

Obszerny referat wygłosił pos. B. Sikorski. Podkreślił on że w planie inwestycyjnym obejmującym 2 miljardy zł. przeznaczono 200 milionów na dotacje na F. O. N. Potrzeby tej niema powodu szerzej uzasadniać...

ROLNICTWO POTRZEBUJE KREDYTÓW

Niewątpliwą jest zdaniem referenta potrzeba kredytów dla rolnictwa, zwłaszcza długoterminowych, kredyty te jednak nie mogą być przyznawane bez przez ustawę o inwestycjach publicznych...

W obradach komisyjnych zwracano też uwagę na rozmiary podejmowanych inwestycji i wyrażono życzenie, aby dotychczasowe tempo wzrostu akcji inwestycyjnej nie stało się...

PLAN 15-LETNI

Plan zakreślony na najbliższe 15 lat przewiduje w grubym zarysie przesunięcia szeregu ośrodków produkcyjnych bliżej bez surowcowych i ma wzmacnić procesy urbanizacyjne...

W szczególności przewiduje się, że na projektowane w ustawie inwestycyjnej zadania: zakłady ubezpieczenia społecznego około 500 milionów, banki państwowe i inne instytucje publiczne — 400 milionów...

Handel Polski z krajami północnymi jest rozwinięty niezwykle słabo. Wystarczy nadmienić, że obroty z Finlandją wynoszą w polskim bilansie handlowym zaledwie 1,2% a z Norwegią 1,3%...

Normalnie rynek ten zasila w pierwowym rządzie życie gospodarcze. W rzeczywistości polskiej wyłoniła się swoista sytuacja: nastąpił podział na rynek sztywny, z którego czerpie czynnik prawny — publiczny, i rynek wolny, otwarty dla inicyjatywy prywatnej...

Dominujące znaczenie dla prywatnej działalności gospodarczej, zwłaszcza inwestycyjnej, ma wysokość stopy procentowej. Tani, łatwy, dostępny kredyt nie jest jednak do pomysłenia bez regeneracji rynku pieniężnego...

Należy przypuszczać, że obecne dążenie do planowego ujmowania gospodarki narodowej nie pominię także sprawy tak istotnej, jak planowość w wydatkach publicznosci.

Art. 8 zmienił w ten sposób, że sumy oszczędności po 31 marca 1939 r. a pożyczki francuskiej, zawartej w roku 1937, nie będą wliczone do kwoty 1.200 milionów na F.O.N. Następnie pozycję 50 milionów na budowni-

ctwo państwowe, która właściwie powinna stanowić pozycję wydatkową w budżecie, podzielono na dwie pozycje: g) i h). Pierwsza obejmuje 26 milionów na różnorodność budownictwa państwowego...

W końcu sprawozdawca raz jeszcze podkreśla, że środki pieniężne na rynku muszą być tak podzielone między inwestycje publiczne i prywatne, aby dla kraju powstało maksimum pozytywnych inwestycji.

„REALIZACJA PLANU 15-LETNIEGO JEST RZECZĄ WĄTPLIWĄ

POSEŁ BARAŃSKI po dokonaniu przeglądu tego, co dzieje się na odcinku inwestycyjnym zagranicą podkreśla, że w 15-letnim programie inwestycyjnym p. wiceprezjera, potrzeba dla kraju powstało maksimum pozytywnych inwestycji.

Jako przedstawiciel ziem wschodnich — mówi w dalszym ciągu poseł Barański — nie protestuję przeciwko temu jednemu z tego względu, że zanim dojdziemy do tej trzylatki, w międzyczasie rozwiązanych zostanie wiele innych problemów, której najbardziej aktualne są właśnie na ziemiach wschodnich...

Zresztą tworzenie programu na lat 15, a właściwie realizacja tego programu, jest rzeczą dość wątpliwą ze względu na naszą sytuację polityczną. Niewątpliwie w tym okresie uzyskamy kolonie — bo chcemy je uzyskać — a dla tych kolonii będziemy również musieli stworzyć jakiś plan inwestycyjny, jakąś trzylatkę...

Wierzę, że potrzeby ziem wschodnich znajdują w realizacji planu inwestycyjnego należyte uwzględnienie.

Wierzę, że potrzeby ziem wschodnich znajdują w realizacji planu inwestycyjnego należyte uwzględnienie.

Repertuar teatrów i kin stołecznych

- TEATR WIELKI: „Faust” z „Ne cą Walpurgji”.
TEATR NARODOWY: „Nasze miasto”.
TEATR ATENEUM: „Dziewczyna z lasu”.
TEATR POLSKI: „Obrona Krasnetypp”.
TEATR LETNI: „Madame Sans Gène”.
TEATR NOWY: „Kochanek, to ja”.
TEATR MAŁY: „Temperamenty”.
TEATR KAMERALNY: „Dom warjatów”.
TEATR MALICKIEJ: „Pani Bovary”.
TEATR 8.15: „Kryśka Leśniczanka”.
MAŁE QUI PRO QUO: „Pod parasolem”.
CYRULIK WARSZAWSKI: „Kochajmy zwierzęta”.
TEATR WIELKA REWJA: „Strakamy gwiazdy”.
TEATR BUFFO: „Niech przyjdzie pierwszy!”.
K I N A :
ATLANTIO: „Wielki walc”.
BALTYK: „Trzech przyjaciół”.
CAPITOL: „Kłamstwo Krystyny”.
CASINO: „Miódowy miesiąc”.
COLOSSEUM: „Patrol bohaterów”.
EUROPA: „Hotel du Nord”.
FILHARMONJA: „Za winy nie popełnione”.
HOLLYWOOD: „Podejrzanie” i rewja.
IMPERJAL: „Kibic”.
PALLADIUM: „Zaza”.
PAN: „Zwycięzca żywota”.
REALTO: „Pani i cowboy”.
ROMA: „Miasto chłopców”.
STUDIO: „Sierżant Berry”.
STYLOWY: „Skradzione życie”.
ŚWIATOWID: „Konflikt”.
VIKTORIA: „Chwila pokusy”.

W Krakowie

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO: w piątek „Mizantrop”, w sobotę „Miłość będzie naszym wynalazkiem”.

W Łwowie

TEATR WIELKI: w piątek i sobotę „To więcej, niż miłość”.

W Poznaniu

TEATR WIELKI: „Noc w Wenecji”.
TEATR POLSKI: „Dlaczego szarak tręga?”.

W Grodnie

TEATR MIEJSKI: w piątek, sobotę i niedzielę „Trójka hultajska”.

W Pińsku

OBJAZDOWY TEATR WOLYŃSKI: w piątek i sobotę „Ojran do Bergcrac”.

W Lublinie

OBJAZDOWY TEATR WOLYŃSKI: w piątek, sobotę i niedzielę „Szkariatne róże”.

ANTONI OSSENDOWSKI

Za chińskim murem

BOMANS

Były to przeważnie żydówki, Rosjanki, Hiszpanki i Rumunki, przez różne życia okoliczności zarzucone na brzegi Pacyfiku do międzynarodowego Szanghaju, tego kota, gdzie walka o byt wyciągała z ludzi wszystkie soki i siły...

na salę i do intymnych buduarów, lecz podnosiły się na wyższe piętra, gdzie milcząc w biały ubraniach Chińczycy otwierali im drzwi sekretnych apartamentów, skąd nie mogły się wyrwać odgłosy rozmów i okrzyków, lub echa pocałunków...

Pogarda zaś i nienawiść Chińczyków wzmagala się z dnia na dzień. Nocami tłumy najbardziej przelicznych i drobnych przekupniów, czyszcicieli kanałów i zlewów miejskich wlewały się ulicami „Paryża Dalekiego Wschodu”, sunęły bez szmeru, jak szczyry lub skradająca się w gęstej trawie krwiożercza kuna.

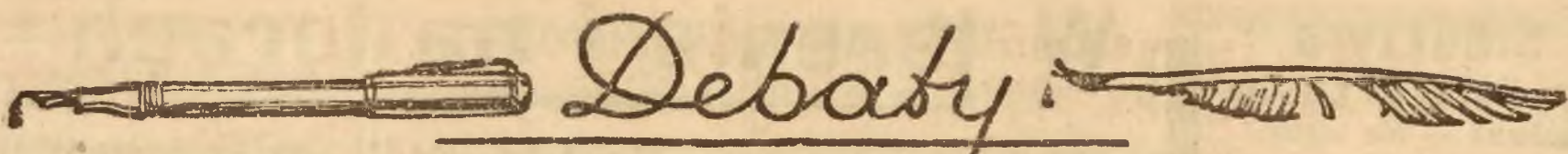
Te tłumy pełne nienawiści i oczekiwania nocami przysiadły się mknącym z zasuniętymi roletami w oknach lub otwartym samochodem, gdzie europejskie kobiety w strojach balowych bezwiednie mldwały w objęciach wyfraczonych dzentelmenów, o oczach pijanych od wina i podbudzenia; zatrzymywały się przed tajemniczymi domami na Soochow Road i, zaciskając pięści, przez zęby rzucały słowa budzące złościwe śmiechy lub ryk nienawiści.

Przewracający oczami czarny skrzypek wstał, wyprężył swoją atletyczną pierś i wysoko podniósł smyczek. Orkiestra skwa pliwie porwała za instrumenty. Rozległy się dźwięki two - stępa, przerywane dźwiękiem beczaniem dziwnych trąb, traskiem jakichś drewnianych przyrzędów, brzękiem talerzy mosiężnych warkotem bębenków. Chaos, gmatwanina dźwięków! Malekiemu się wydawało, że na tle muzyki, złożonej z fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli i fletu rozlegają się głosy byków, owiec i kóz, szczekanie brytanów, strzągający stada, klaskanie długiego bata, dzikie okrzyki cow-boyów, rżenie koni. Tak grała orkiestra jazz - band, a złożona z murzynów, tchnęła jakąś wyczuwaną chwilami nienawiścią. O, nienawiść rozumiała każde serce czarnego człowieka bijące pod białym, sztywnym gorsem koszuli! W dźwiękach obłądnego jazz - bandu była historia i tragedia dziejowa...

ne, wywozić natomiast możemy zboża, paszę, drzewo i wyroby z drzewa, a przedewszystkiem węgla. Zdaląc sobie sprawę z niewyżytkanych dotychczas możliwości wzajemnej wymiany towarowej, Norwegia zgłosiła swój udział w tegorocznych Targach Poznańskich, podobnie zresztą, jak w roku ubiegłym. Za pośrednictwem Targów Poznańskich, pragnie wywołać w Polsce większe zainteresowanie dla swego rynku, aniżeli na miejsce dotychczas. 3869

Dalej gra jazz - band, a tańczące eleganckie pary, przyciskając się do siebie, szepcząc sobie do ucha słowa błagań i obietnic, niezdrowych, jak powietrze przesycone zapachem perfum i cygar buduarów, nie wyczuwają złowrogię treści chaotycznej, bezczelnej muzyki. Pełna znaczenia jest ta muzyka czarnych ludzi, błaznujących na estradzie orkiestrowej. Szumi wiatr wśród krzaków bawełny. Biali plantatorzy — prociowie szanghajskich bogaczy, śpieszą się ze sprzątnięciem urodzaju. Z długich baraków wypędzają z wymyslaniami i przekleństwami czarnych niewolników. Sypią się głuche razy kijów i batów, czasem nawet padnie strzał. Jęki, wycie, błagalne krzyki wtórują rozkazom białych katów...

(D. C. N.)



100 trupów i 5.000 osób bez dachu nad głową

Wybuch prochowni w Japonii zburzył 800 domów

OSAKA Według komunikatu policyjnego, na miejscu wybuchu składów amunicji pod Kioto, odnaleziono dotychczas 48 zwłok. Ponadto 32 spośród 400 rannych grozi śmierć. 800 domów uległo zburzeniu, a około 100 zostało uszkodzonych. Podczas akcji ratunkowej trzech policjantów straciło życie. Szereg strażaków zostało ciężko poparzonych. Zastępca ministra spraw wojskowych Masata udał się do Osaki dla przeprowadzenia dochodzeń. Dotychczas przypuszczają, że przyczyną wybuchu jest upuszczenie pocisku na ziemię podczas ładowania wskutek nieuwagi robotnika. Oczywiście jednak są to tylko dowolne domysły.

Z powodu wielkiego żaru, na miejscu katastrofy akcja ratunkowa daleka jest od zakończenia. Należy przypuszczać, że jeszcze wiele zwłok leży pod gruzami. W doniesieniach japońskich podkreślają, że liczba zabitych w rzeczywistości będzie większa niż 100.

5.000 osób, które straciły dach nad głową, umieszczone w szkołach i w fabrykach pobliskiego miasta Kioto. Wszystkie domy, położone w pobliżu dawnych składów amunicji, zamieniono w szpitale. Drużyny ratunkowe zażądały przysłania do Osaki większej liczby lekarzy.

Kordony policyjne i wojskowe wzmocniono wczoraj wieczorem o 1.000 ludzi. Cały teren dokoła dawnych fabryk i składów amunicji otoczony jest w promieniu dwu klm. kordonami i nikt prócz drużyn ratunkowych nie otrzymuje pozwolenia na ich przejście, ponieważ dokładne położenie zakładów amunicyjnych i ich plan jest tajemnicą wojskową. Linja kolejowa z Kioto — Osaka uległa częściowemu zniszczeniu. Połączenie kolejowe w kierunku Hirakato jest również przerwane.

Cesarzowa Japonii powiła córkę

TOKIO PAT Cesarzowa japońska o godzinie 16.35 (czas lokalny) powiła córkę. Wiadomość tę oznajmiły syreny fabryczne w całym mieście. Zarówno matka, jak i dziecko czują się bardzo dobrze. Cesarzowa japońska, która liczy 35 lat, ma już 4 córki i 2 synów.

Bazy merskie brytyjskie i francuskie udostępniła flocie USA. podczas manewrów

WASZYNGTON. W kołach politycznych zwracają uwagę na charakterystyczny fakt, że podczas manewrów floty amerykańskiej, Anglja udzieliła jej zezwolenia na używanie baz na wyspach brytyjskich, jako punktów oparcia do działań floty.

Również władze francuskie oświadczyły, że flota amerykańska na każde żądanie otrzyma zezwolenie użycia wysp francuskich dla swoich operacji.

W kołach politycznych w związku z tem oświadczają, że należy się spodziewać także w razie prawdziwej wojny, że flota amerykańska będzie mogła działać w oparciu o wyspy brytyjskie i francuskie, co jest dowodem szczególnie dobrych stosunków między temi trzema państwami.

Znowu zamach pod Londynem

LONDYN PAT Ubiegłej nocy silna eksplozja uszkodziła przewody wodociągowe w Stonebridge Park w pobliżu Londynu. Ofiar w ludziach nie było. Przyczyna wybuchu nie jest dotychczas wykryta.

Najwyższa na świecie kolejka linowa

MEDJOLAN PAT W tych dniach nastąpi inauguracja najwyższej na świecie kolejki linowej, łączącej wysokogórską (2000 metrów) stację klimatyczną Breuil z lodowcem Plateau Rosa, leżącym na wysokości 3500 mtr., pod szczytem Cervine (Matterhorn). Pierwszy odcinek Breuil — Plateau Maison czynny jest już od dwóch lat.

Wykończony obecnie ma przeszło 4 km. długości, które w gony kolejki przebywać będą w 13 minut. W ten sposób prześtrzeń Breuil — lodowiec Plateau Rosa, o różnicy poziomu przeszło 1500 metrów, będzie mogła być przebyta w niecałe 20 minut.

„Kur'er Poranny"

Wielkie Imperjum Japońskie WOJNA DO KONCA CZY KOMPROMIS?

Agencja Reutersa, reprezentująca interesy Anglii, coraz bardziej zaniepokojonej rozwojem wypadków na Dalekim Wschodzie, donosi z Tokio o ostrej rozbieżności zdań, która wytworzyła się w japońskich kołach w sprawie dalszych planów w stosunku do Chin. Według tych wiadomości, pochodzących podobno z miarodajnych źródeł japońskich, sfery kierownicze podzieliły się na trzy wzajemnie różniące się poglądami grupy. Pierwsza z nich, t. zw. południowo chińska, odrzuca wszelką myśl o pokoju, zanim całe Chiny nie znajdą się pod władzą Japonii. Głosi ona nienawiść do W. Brytanii i SZA., dąży do wypędzenia z Chin wszystkich Anglików i Amerykanów, a w sferze jej przyszłych zamierzeń wchodzi zdobycie Singapore i Indjy Holenderskich, celem zapewnienia stałych źródeł ropy i kauczuku oraz bezpiecznej dostawy ropy z Italji i Niemiec.

Druga grupa — t. zw. północno-chińska wypowiada się za pokojem z Chinami za cenę całkowitego wycofania wojsk z prowincji środkowych i południowych i wysuwa projekt skoncentrowania całej akcji na Chinach Północnych, Mongolji Wewnętrznej i Mandżou-guo. Do tej grupy mają należeć znakomici „Lawrence Dalekiego Wschodu”, generał Doihara, minister wojny, generał Itagaki, były dowódca frontu szanghajskiego, generał Matsui, minister oświaty, generał Araki, minister marynarki, admirał Yonai i wielu innych wpływowych działaczy politycznych. To ich stanowisko wypływa, jak mówią, z obaw, które w nich wzbudza wciąż wzrastające niezadowolenie ludności rolniczej oraz drobnego przemysłu z powodu przedłużającej się wojny i związanych z nią restrykcji gospodarczych. Obie te warstwy społeczne, z których rolnicza obejmuje 57 proc. całej ludności, uskarżają się, że poświęcenie wykazane przez nie podczas wojen poprzednich, nic im nie przyniosło i domagają się gwarancji, że podobój Chin przyczyni się do polepszenia warunków ich życia.

Trzecia wreszcie grupa — antysowiecka — domaga się rozwiązania parlamentu i utworzenia nowej partji narodowej, celem przygotowania się do ostatecznej rozgrywki z Sowietami. Dowodzi ona, że wojna ta skończy się całkowitem zwycięstwem Japonii, w związku z czem zostaną pomyślnie rozwiązane zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne trudności, odczuwane przez państwo obecnie.

Trudno oczywiście rzeczyć za ścisłość powyższych informacji. Nie można jednak nie zgodzić się, że brzmią one bardzo prawdopodobnie. Przy operacjach wojennych na tak wielką skalę, jakiej Japonja obecnie prowadzi w Chinach, jak również przy ogromnym wysiłku, przeżywanym w związku z tem przez cały naród, różnica zdań wśród sfer rządowych co do celów i zasięgu akcji chińskiej, jest zupełnie naturalna. Ponadto słyszeliśmy już o niej nieraz, chociaż nie w tak konkretnej formie. Docho-dziły już pogłoski o tarcjach między dowódcami frontów północnego i środkowego, które w swoim czasie opóźniły zdobycie kolei Lung-hai i uniemożliwiły sforsowanie Zółtej Rzeki. Również i dymisja księcia Konoye została wywołana niezgodą wśród czynników kierowniczych, której kulisy dotąd znajdują się w sferze domysłów dziennikarzy cudzoziemskich. Dla usunięcia tej niezgody potrzebowałyby było jakiegoś wielkiego, decydującego zwycięstwa, jakiegoś gruntownej zmiany sytuacji.

Zwraca uwagę, że wśród zwolenników kompromisu wymieniane są nazwiska ministrów — generałów Itagaki i Araki, z których pierwszy niejednokrotnie zapewniał, że wojna będzie prowadzona do końca, a

drugi znany jest jako wybitny przewodca t. zw. militarystów, owianych duchem starożytnego samurajizmu. I to jednak jest zupełnie prawdopodobne. Samurajizm bowiem starszej generacji mężów stanu, odpowiedzialnych za przyszłość państwa, znacznie się różni od fanatycznego zapалу wielu młodych oficerów, członków tajnych stowarzyszeń, mierzących „siły na zamiary”. Wytrawni generalowie japońscy nie przeciągną struny i pożytek państwa stoi w ich oczach wyżej, niż ambicje osobiste czy miłość własna. Widzieliśmy, że w najkrytyczniejszych chwilach wojny, kiedy koncentracja większych sił mogłaby zdecydować o zwycięstwie, kilkadziesiąt tysięcy najlepszych wojsk stało beczynnym na granicy sowieckiej i żaden z decydujących czynników nie uległ pokusie przerwania ich stamtąd na front chiński. Ostrożność ta, jak widać z incydentu pod Czang-gu-feng, wcale nie była zbyt duża. Ta sama ostrożność mogła wywołać zmianę poglądów sfer kierowniczych z chwilą, gdy wyszła na jaw bezcelowość podboju całych Chin, a w samej Japonji rozległy się niepokojące głosy protestu.

Co do bezcelowości podboju Chin zdaje się nie ma już dwóch zdań, przynajmniej w kołach obserwatorów zagranicznych. Miljonowa armja japońska wsiąkała w bezkresne obszary Chin i według powszechnej opinji jest jeszcze daleka od ich całkowitego opanowania. Oczywiście można rzucić na szalę całą potęgę wielkiego mocarstwa, zmobilizować jeszcze milion żołnierzy i wreszcie dotrzeć do Jun-nan i Turkeistanu. Ale w jakim celu? Czy po to, aby nominalnie podbić jeszcze kilkadziesiąt tysięcy km. kw. spustoszonej ziemi i wywołać nienawiść i partyzantkę wśród nowych dziesiątków milionów Chińczyków, która uniemożliwi eksploatację zdobytych obszarów, jak ją dotąd uniemożliwiano na terenach zdobytych na początek wojny. Z siłami zaś, które obecnie biorą udział w akcji, trudno pokusić się o dalsze rozszerzenie zasięgu walk. Wskazuje na to chociażby bierna postawa wojsk japońskich po zdobyciu Hankou i Kantonu.

W tych warunkach wysunięcie przez czynniki decydujące kompromisowego rozwiązania sprawy w formie ograniczenia podboju do Chin Północnych i Mongolji Wewnętrznej nie wydaje się tak bardzo nieprawdopodobne. Wskazywałaby na to i rezygnacja z utworzenia centralnego rządu chińskiego na zawojowanym obszarze, o której donoszą ostatnie depeche. W ciągu kilku miesięcy sprawa ta nabrała cech realnych, w związku z zgodą generała Wu Pei-fu, ostatniego Mohikanina niedobrej pamięci wojny domowej w latach 1922 — 1927, objęcia stanowiska szefa tego rządu. Stary marszałek wydał odezwę do wojsk i ludności, nawołując do zaprzestania walk, ze względu na „bezcelowy rozlew krwi i grożącą Chinom ruinę”.

Odpowiedzią na ten znamienity apel było zamordowanie przez terrorystów chińskich kilku dygnitarzy z obozu pro-japońskiego, na czele z ministrem spraw zagranicznych nowego rządu w Nankinie. Sprawa ta wywołała ostry zatarg między dowództwem japońskim a władzami koncesyj cudzoziemskich w Szanghaju, ale wkrótce potem, rzecznik władz wojskowych oświadczył, że Japonja nie zamierza popierać powstania centralnego rządu w Chinach. Co to znaczy — zobaczymy później, ale jak to wygląda — widzimy i teraz.

Kompromisowe rozwiązanie sprawy chińskiej w tej formie, którą przytoczyliśmy wyżej, miałyby swoje pro i contra, ze znaczną jednak przewagą pierwszego. Koncentracja wszystkich wojsk japońskich w Chinach Północnych i Mongolji, niewątpliwie do

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze względnie najciekawsze artykuły i feljetyony, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abysmy podzielił poglądy w nich wypowiedziane. Owazem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale również często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywać poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporna, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljeton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

prowadziłaby do pacyfikacji tych krajów, a co za tem idzie, do możliwości ich wyzyskania gospodarczego. Powstałyby dwa nowe państwa w rodzaju Mandżou-guo, połączone z Japonją ścisłym sojuszem wojennym i handlowym, czyli innymi słowy, stałoby się zadość planowi barona Tanaka, który w swoim czasie wywołał sensację w Europie, a od którego odstąpili zwolennicy wojny z całemi Chinami równocześnie. Argumentem przemawiającym przeciwko temu rozwiązaniu byłoby uratowanie pozycji Dziańg Kai-szeka, który mógłby w tych warunkach uważać się za zwycięzcę, jeszcze większy wzrost uczuć patriotycznych wśród Chińczyków i stałe pogotowie zbrojne na nowej granicy japońsko-chińskiej. Z drugiej jednak strony, triumf wobec straty szóstej części terytorjum byłby tylko względny, dalsze prowadzenie wojny nie mniej potężnie przyczyniłoby się do wzrostu patriotyzmu, a pilnowanie granicy byłoby jednak zadaniem storkołat łatwiejszem od dalszej penetracji w głąb Chin.

Takie oto refleksje nasuwają się w związku z informacjami podanymi przez Reutersa, o ile oczywiście odpowiadają one prawdzie. Zdania pierwszej grupy maksymalistów nie można po-

ważnie brać pod uwagę. Głos ich mógłby być decydujący z chwilą, gdyby Japonji groziło niebezpieczeństwo, a ta okoliczność w danym wypadku nie zachodzi. Natomiast grupa antysowiecka w razie kompromisu w sprawie chińskiej, mogłaby znacznie wzmocnić swoje wpływy. Przeciż od początku występowała przeciwko akcji w Chinach i propagowała wojnę z Sowietami. Niewątpliwie jednak decydująca rola przypadłaby grupie drugiej — kompromisowej, gdyż jej teoria oparta jest na doświadczeniu i rokuje największy realny pożytek dla kraju i to nie tylko wskutek faktycznego opanowania ogromnych obszarów, ale i dzięki temu, że opuszczenie przez Japonję Chin środkowych i południowych wywołałoby stan odprężenia w stosunkach międzynarodowych. Szanghaj, Kanton i Hankou wróciłyby do dawnej świetności, a oderwanie Chin Północnych wywołałoby tylko protesty formalne, gdyż byłoby to państwo niepodległe — jak Mandżou-guo.

Wszystko to jest możliwe, ale jedynie w tym wypadku, jeżeli druga grupa... potrafi swoją tezę przenieść. Tego zaś obecnie nikt nie wie i pozostają tylko domysły.

Konstanty Symonowicz.

OD WYDAWNICTWA

- 1) Przy wypełnianiu przekazów prosimy o czytelne podawanie imienia, nazwiska i adresu oraz o wymienienie na jaki cel pieniądze są przysyłane — prenumerata, ogłoszenie, ofiary.
- 2) Przy komunikowaniu nam o zmianie adresu prosimy podawać oprócz adresu nowego także i adres dotychczasowy.

Referendum ludowe ma decydować...

WASZYNGTON, PAT. Senator Lafolette wraz z jedenastu innymi senatorami złożył w prezydium senatu projekt ustawy, zmierzający do wprowadzenia referendum ludowego jako koniecznego warunku przed przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do ewentualnej wojny.

W kołach politycznych panuje przekonanie, iż projekt ten będzie odrzucony, podobnie jak w roku zeszłym, kiedy identyczna ustawa zgłoszona była w kongresie przez Ludlowa, przedstawiciela stronnictwa demokratycznego ze stanu Indiana.

Skazanie komunistycznych oprawców

MOSKWA. Pat. Szef lokalnego urzędu komisariatu spr. wewn. w m. Kuznieck - Leninsk (obwód nowosybirski) — Lunkow, dwaj funkcjonariusze — Sawkin i Bielousow oraz prokurator Klip, oskarżeni o wytaczanie procesów o kontrowersyjność młodzieży szkolnej w wieku od 9 do 12 lat, zostali skazani na kary więzienia: Lunkow na 10 lat, Sawkin na 7, Bielousow na 5 i Klip na 5.

Administracja Wydawnictwa „SŁOWO” Wilno, Zamkowa 2		Nr rozrachunku 5
na zł. _____ gr. _____		
Wpłacający: (nazwisko) _____		
(imię) _____		
Pocztą: _____		
miejscowość: _____		
ulica _____		
numer domu _____		numer mieszkania _____
Data wplaty		

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY		Nr rozrachunku 5
na zł. _____ gr. _____		
złote słownie _____		
Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): Administracja Wydawnictwa „SŁOWO” Wilno, Zamkowa 2		
POCZTA: Wilno 1.		
Podpis przyjmującego	Osoba wplaty	Numer nadawczy
		Stempel okręgowy

Programy radiowe WARSZAWA

Piątek, 3 marca 1939 roku 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Piosenki w wyk. Dusoliny Gianini i Tito Schirpy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 Zagadka historyczna dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 - Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Ręka. 16.35 Utwory fletowe. - 16.50 Dzieje elektryczności na tle rozwoju nauk - odczyt. 17.05 Pieśni wielkopostne ze zbioru Teofila Klonowskiego. - 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Poezja wieku złotego”. 18.50 Piosenki w wyk. Zbigniewa Rawicza i Wiery Gran. 19.25 Przerwa. 19.30 Muzyka polska i szwedzka. 20.10 Muzyka lekka. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Recital śpiewaczy. - 21.15 Koncert symfoniczny. 23.30 „Publicystyka a literatura” - szkic literacki. 22.45 Muzyka. 22.55 Przegląd prasy. - 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

WARSZAWA

Sobota, 4 marca 1939 roku 6.30 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. - 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. - 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.24 Lekkie wiązanki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. - 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 - Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Muzyka. 16.45 - „Narcyza Zmichowska” - feljeton. - 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrrej Bramy w Wilnie. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert muzyki lekkiej. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Tańce polskie w wyk. Małej Orkiestry i Chóru P. R. 21.45 „Przy sobocie - po robocie” - audycja rozrywkowa. - 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. - Komunikat meteorologiczny. 23.05 - Wiadomości z Polski w języku niemieckim. 23.15 Melodie taneczne.

WILNO

Piątek, 3 marca 1939 roku 6.56 Pieśń poranna. Patrz program warszawski. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Czytanka wiejskie. Patrz program warszawski. - 11.25 Muzyka orkiestrowa. Patrz program warszawski. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Z operetek francuskich i hiszpańskich. Patrz program warszawski. 17.45 Audycja dla wsi. 18.25 Wycieczki i spacerzy prowadzi E. Piotrowicz. Patrz program warszawski. 18.50 Utwory instrumentalne. 19.15 „Podszuchana rozmowa” - skecz. Patrz program warszawski. 20.10 Miniatury kameralne. Patrz program warszawski. 22.55 Rezerwa programowa. Patrz program warszawski. 23.05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

Fala 577 mtr. Sygnał trąbka K. O. P. Piątek, 3 marca 1939 roku 6.57 Pieśń poranna. 8.10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. - 8.20 Koncert poranny. 11.25 Piosenki w wyk. Dusolony Gianini i Tito Schirpy. 14.00 Muzyka. 14.30 Wiadomości z naszych stron. 14.30 Koncert popołudniowy. 17.45 „Gawęda ze słuchaczami” - dyr. Zbigniew Cis - Bankiewicz. - 18.00 „Na kredyt i za gotówkę” - pogadanka. 18.10 Muzyka. 18.50 Muzyka lekka. 20.10 Muzyka lekka (płyty). - 22.55 Rezerwa programowa. 23.05 Zakończenie programu.

Zakończenie śledztwa w sprawie nadużyć w Dyrekcji Lasów Głównego aferzysty Kamniewa - nie ujęto

Śledztwo w sprawie wielkiej afery nadużyć w Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie, prowadzone przez sędziego śledczego 14 rejonu do spraw wyjątkowego znaczenia, jest już ukończone.

Akta sprawy przekazano prokuratorowi, który w przyszłym miesiącu sporządzi akt oskarżenia i wniesie do sądu.

W aferę, jak już w swoim czasie pokrótce podawaliśmy, zamieszani są urzędnicy wydziału finansowego Dyrekcji Lasów Państwowych. Podczas długiego, żmudnego dochodzenia, dokonano wielu rewizji, przesłuchań i t. d. Dotychczas w więzieniu pozostają: kierownik biura finansowego Dyrekcji Lasów Państwo wch Antoni Czarnecki, skarbnik Adolf Wróblewski oraz dwie urzędniczki Halina Luśniewiczowa i Marja de Vidal.

Urządnik Władysław Jakubowski na polecenie sędziego śledczego został z aresztu zwolniony.

Głównym sprawcą nadużyć był 38 letni referent Jan Kamniew, „prawa ręka” dyrektora

Czarneckiego.

Kamniew po wykryciu nadużyć zbiegł zagranicę. Rozesłano za nim listy gończe, ale jak dotychczas nie natrafiono na ślad aferzysty. Podczas pracy w Dyrekcji Lasów zdołał on uzyskać zaufanie kierownika wydziału finansowego Czarneckiego i z biegiem czasu tak go opanował, że wywierał za jego pośrednictwem wpływ na gospodarkę w dziale finansowym.

Kamniew był żydem, pochodzący z rodziny Goldsztejnów.

Nadużycia polegały głównie na tem, że wypisywano czek i pobierano pieniądze z kasy dyrekcji.

Wyniki ekspertyzy buchalteryjnej są niezmiernie sensacyjne, lecz nie można ich opublikować do czasu rozprawy sądowej.

Nadużycia popełniane były przez szereg lat i trudno je było wykryć, gdyż wydział finansowy jest jednostką samodzielną i kierownik tego działu miał możliwość wypisywania dowolnej ilości czeków na odpowiednie sumy.

Ciągnięcie dolarówki

Wylosowanych zostało 100 premii na ogólną sumę 75.000 dolarów, a mia nowicie:

Table with 2 columns: Amount and Prize number. Rows include 40,000 dol., 8,000 dol., 3,000 dol., 1,000 dol., 500 dol., 283925, 283925, 84499, 172394, 351682.

Table with 2 columns: Prize number and Amount. Rows include 391396, 505650, 617681, 653809, 783065, 831499, 911311, 1030850, 1094262, 1146456, 1233505, 1288137, 1390092, 1459122.

Premjowanie książeczek oszczędn. PKO.

Dnia 27 lutego 1939 r. odbyło się w P. K. O. piąte publiczne premjowanie książeczek oszczędnościowych premjowanych serii V grupy „B”.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 stycznia 1939 r.

Premje po zł. 500 padły na nr. nr.: 633042 656439 658410 658595 663289 664346 682847 694998.

Premje po zł. 250 padły na nr. nr.: 602038 603173 611831 613867 622028 628535 632774 636251 641199 645109 648078 649434 649790 650874 651777 652169 659732 662851 669541 670625 671803 672282 674437 674498 676035 676194 680426 684401 685479 687774 694319 696908 698540 698754 699229.

Premje po zł. 100 padły na nr. nr.: 600333 601050 604884 606376 606542 608368 608729 609424 609887 610039 610043 610879 611057 611468 616114 616869 617534 617560 617687 618476 618612 619849 619917 620143 620313 620401 620706 620742 620822 622463 622653 622864 627229 628124 628243 629277 629521 629963 631484 635907 636821 637072 637562 639108 639661 639735 640362 640380 641113 641124 641277 641966 642367 643727 644014 644336 646230 647106 647885 647972 649081 649446 649549 652615 652772 652923 655434 655763 656823 659741 659885 659924 660059 660743 661058 661417 662212 662394 663265 663656 664785 665084 666305 665916 669116 669680 670357 672936 673048 673556

Table with 2 columns: Prize number and Amount. Rows include 673843, 676917, 681514, 684935, 688435, 689803, 693426, 698103, 344, Po raz drugi padła premja zł. 250 na książeczkę nr. 631777, zł. 100 - na książeczkę nr. 620742 628124 640362 641966 661058 682 881, - zł. 50 na książeczkę nr. nr.: 621216 628676 633624 641735 645906 650597.

Ogółem padło 517 premij na sumę zł. 42.950.

O wylotowanych premjach właściciele książeczek są powiadamiani listownie. Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premjowanych serii V jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczke, przyczem po otrzymaniu premji, książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premjowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych składek.

Premje wylotowane w poprzednim premjowaniu, dotychczas niepodjęte: - zł. 250 nr. 653394.

Zł. 100 nr. nr.: 602650 623056 628675 663315 665896.

Zł. 50 nr. nr. 603297 605645 608814 612248 612495 624276 631894 632869 637406 638630 674500.

W terenie i na torach

Wspaniały program zawodów lekkoatlet. w hall berlińskiej

BERLIN. Jak już donosiliśmy, w dn. 12 bm. w berlińskiej Deutschländhalle odbędą się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w których m. in. wezmą udział Polacy.

Zawody otrzymają silną oprawę międzynarodową. W biegu na 1000 m. Polak Gąssowski zmierzy się ze stawką najlepszych biegaczy niemieckich - Dessecker, H. Jacob, Schumacher i Mertens, oraz z wiedeńskim Eichbergerem.

W biegu na 3000 m. najlepszy biegacz niemiecki Syring walczyć

będzie z Kusocińskim. Organizatorzy przewidują zaciętą walkę obu tych biegaczy.

W biegu krótkim na 75 m. - ciężkie zadanie mieć będzie Danowski, z którym walczyć będą Hornberger, Borohmeyer, Scheuring, Neckermann i t. d.

W oszczepie mistrz Europy Estończyk Kreek spotka się z ekstraklasą niemiecką - Woelke, Stöck i Blask.

Czwarty z zawodników polskich, Morończyk, startować będzie w skoku o tyczce.

Dalsze wyniki tenisistów polskich w Monte Carlo

NICEA. W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Monte Carlo z udziałem Polaków rozegrano szereg spotkań w grach pojedynczych oraz o nagrodę Butler Trophy w grze podwójnej.

Tenisistka polska Słodowna

uległa Haycraft 6:3, 9:11, 3:6

W drugiej rundzie gry pojedynczej Hebda pokonał Badin'a 9:7, 7:5

W Butler Trophy para polska Tłoczyński - Baworowski uległa Hughesowi Billingtonowi 9:11, 2:6, 6:4, 3:6.

Przed meczem Louis-Galento o mistrzostwo świata wszechwag

NOWY JORK. Bokserski mistrz świata wszechwag, murzyn Joe Louis oświadczył za pośrednictwem swego menagera Roxborough przedstawicielom prasy, że

zdecydowany jest bronić swego tytułu przeciwko Tony Galento. Spotkanie odbędzie się w ostatnim tygodniu czerwca w Nowym Jorku.

Ograniczenia turystyczne w Karpatach wschodnich

Wojewodowie lwowski i stanisławowski wydał szczegółowe rozporządzenia, dotyczące ruchu turystycznego w strefie Karpat Wschodnich, obowiązujące do końca 1939 r.

Rozpiętość strefy, w której obowiązują ograniczenia obejmuje miejscowości i okolice położone 2 do 6 klm. od linii granicznej. W obrębie tej strefy zakazany jest ruch nocny, t. j. poza obrębem osiedli od zachodu do wschodu słońca.

Wjazd na tereny strefy nadgranicznej wymaga specjalnego zezwolenia, w którym musi być uwidoczniona miejscowość, do jakiej ndaje się turysta.

Na terenie woj. stanisławowskiego wyłączono ze strefy nadgranicznej

miejscowości: Kosów, Kutry, Zabie, Worochta, Jaramcze, Zielona, Rafajowa, Skole, Hrebenciw i Sławsko, gdzie niema żadnych ograniczeń.

Na obszarze woj. stanisławowskiego ograniczenia nie dotyczą urzędników państw. i kontrakt. oraz urzędników przedsiębiorstw państwowych, posiadających ważne legitymacje służbowe, oficerów i podoficerów w służbie czynnej wraz z rodzinami oraz uczestników wojskowych kursów narciarskich.

Korzystanie z konwencji turystycznej polsko - czechosłowackiej zostało zawieszona na obydwu odcinkach Karpat Wschodnich, zarówno w okolicy Ławocznego, jak i Worochty.

Obrady sportowców wileńskich

W niedzielę odbyło się w Wilnie doroczne walne zebranie WKS Śmigły. W obradach wzięło udział około 300 członków. W sprawozdaniu następującego zarządu podkreślono wyniki piłkarzy wileńskich, walczących o utrzymanie się w lidze państwowej, jak również wyróżniono sekcję strzelecką i gier sportowych.

Prezesem zarządu klubu na rok bieżący wybrany został znany na terenie

Wilna działacz sportowy płk. dypl. Kazimierz Burczak.

Zebrań postanowili stworzyć w roku bieżącym dwie nowe sekcje tenisową i motocyklową, a ponadto zorganizować raid kolarski Zułów - Wilno. W roku bieżącym przystąpił WKS Śmigły do budowy obszernego lokalu klubowego.

Również w niedzielę odbyło się w Wilnie walne zebranie miejscowego Automobilklubu. Prezesem zarządu na rok bieżący wybrany został mec. Luczyński. W czasie obrad ustanowiono następujący kalendarzyk imprez automobilowych na nadchodzący sezon: 1 maja - otwarcie sezonu, 28-29 maja - międzyklubowe spotkanie w Białowieży, 1-10 lipca - wycieczka automobilistów wileńskich na Zaolzie oraz w drugiej połowie lipca (bliższy termin nieustalony) - wycieczka krojoznawcza.

ZURYCH. Szwajcarski Związek Wioślarski przyjął zaproszenie południowej Afryki i wysła tam na okres 2-eh miesięcy najlepszą swą osadę w czwórce ze sternikiem.

ZAPISZ SIĘ DO TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKOŁ Powszechnych

U nas i gdzie indziej

Tegoroczne biegi narodowe naprzelaj odbędą się w zmienionej nieco postaci, a mianowicie - na trzech stopniach organizacyjnych.

Przedewszystkiem rozegrane zostaną biegi powiatowe dostępne dla wszystkich powiatów. Najlepszych 10-ciu zawodników z każdego biegu zakwalifikuje się do biegów D.O.K., które rozegrane zostaną 17 maja. Najlepszych 15 zawodników z każdego biegu DOK stanie do głównego biegu narodowego, który rozegrany zostanie 24 maja w Warszawie. Ogółem przeto w głównym biegu narodowym startować będzie maksymalnie 195 zawodników.

SZTOKHOLM. Mistrz Europy w dziesięcioboju, Olle Bezell, ciężko zachorował i na okres najbliższego roku musi zrezygnować z czynnej działalności sportowej.

Warto przypomnieć, że w r. ub. Bezell zdobył tytuł mistrza Europy przed Polakiem Gierutem.

SZTOKHOLM. W kombinacji norweskiej o mistrzostwo Szwecji pierwsze miejsce zdobył Harald Hejrderson przed Westbergem i Sellinem.

W biegu na 50 klm. tytuł mistrza Szwecji zdobył Allan Karlsson w czasie 3:45:28 godz. przed mistrzem olimpijskim z r. 1936 Viklundem, który miał czas prawie o 2 minuty gorszy od zwycięscy.

HELSINKI. W Finlandji czynne były dotychczas dwa państwowe związki narciarskie, fiński i szwedzki. W tych dniach nastąpiło połączenie obu związków, w ten sposób, że związek szwedzki wystąpił z FIS i przystąpił do związku fińskiego na zasadzie dodatkowych uprawnień regulaminowych.

BEAULIEU. W międzynarodowym turnieju tenisowym w Beaulieu niespodzianką była porażka najlepszego dubla niemieckiego Henkel - Metaxa, którzy ulegli holenderskiej parze Hughtan - van Swol 2:6, 4:6.

Drugą niespodzianką było zwycięstwo czechosłowackiego tenisisty Caska nad Francuzem Petru 6:3, 6:4, 6:4. Mecz ten rozegrany był w półfinale turnieju.

W drugim półfinale Rumun Tonacescu pokonał Francuza Felizza 6:1, 7:5.

BERLIN. W Berlinie rozegrany został turniej hokeja lodowego trzech miast: Berlina, Sztokholmu i Pragi.

Zwyciężyła drużyna Pragi, bijąc w decydującym spotkaniu Sztokholm 5:0. Trzecie miejsce zajęła reprezentacja Berlina.

BERLIN. W Berlinie rozegrany został międzynarodowy mecz szermierczy Niemcy - Włochy w trzech broniach. We wszystkich trzech spotkaniach zwyciężyli szermierze włoscy, a mianowicie:

We florecie w stosunku 14:2, w szpadzie - 10:8 i w szabli 10:6.

RZYM. W Rzymie rozegrany został międzynarodowy mecz koszykówki między Niemcy - Włochy. Zwyciężyła drużyna Włoch 34:20.

Środy Literackie.

Dziwna ofensywa

Najmiej jest zacząć od komplementu, jeszcze mniej — powiedzieć komplement zasłużony. Gość ostatniej „środy literackiej, Jan Emil Skłowski, doskonały publicysta i krytyk, potrafił swymi prelegencjami obowiązkowo sumiennie i rzetelnie dać referat ciekawy, żywy i nader jędrny; to ostatnie też może być uznane za zaletę.

Temat odczytu — „Sztuka pisarska, a sztuka rządzenia” — ściągając na środek publiczność liczną i dość niezwykłą. „Fachowi” literaci i „miłośnicy” literatury byli raczej w mniejszości, ustępując pierwszeństwa przedstawicielom administracji, młodym ludziom, marzącym o karierze führerów etc. etc., co dość ciekawie zmieniło oblicze audytorjum. Jak widać „sztuka rządzenia” wzbudza powszechne zainteresowanie i chęć jej poznania (i praktykowania) jest znaczna.

Czy prelegent dopomógł swymi rozważaniami do przeniknięcia arkanów tej sztuki? Osobliwie wątpliwe, obawiam się jednak, że wniosł trochę zamieszania i kto wie, czy lekkomyślnie nie dorzucił jeszcze jednego kamyczka w biedny zachwyszczony ogródek naszych osiągnięć kulturalnych.

Struktura prelekcji była przejrzysta i harmonijna. Wstęp poświęcił Skłowski rozważaniom na temat psychiki społeczeństwa polskiego, pełnej paradoksalnych kontrastów, tem silniej i szkodliwiej się zarysowujących, że właściwych każdemu: poszczególnej jednostce. Silne poczucie różnic stanowych, połączone z wysokim napięciem wrażliwości na niesprawiedliwość społeczną, pogarda otoczenia wywołująca z obawy wzajemności takiej pogardy, godzenie i manifestowanie najsprzeczniejszych uczuć i reakcji etc. etc. — wszystkie te czynniki nie wpływają na jednolitość społeczeństwa, przeszkadzają w mobilizacji jego wartości duchowych; a jednak z drugiej strony w pewnych poważnych, przełomowych momentach na taką mobilizację społeczeństwo polskie umie się zdobyć, chodzi tylko o to, by stworzyć takie warunki, któreby pozwoliły na podtrzymanie tej „konsolidacji” w permanencji, bo bez tego nie da się nic w Polsce zrobić.

I oto na pytanie, jakie to są warunki — Skłowski zdecydowanie odpowiada — totalizm!... Mniejsza z tem, jak wygląda ten totalizm w ujęciu prelegenta. Ostatecznie jest to pojęcie dość dobrze zdefiniowane i rozumiane i Skłowski nie stwarza jakiegokolwiek wątpliwości, ostabiającej niemym efektem mocnego słowa. Ujęcie może być mniej lub więcej idealistyczne, literalne — wykonanie będzie zawsze niestrawne i groźne.

W rezultacie piękny odczyt nasuwa bardzo smutne i dziwne refleksje. Jesteśmy świadkami jakiejś osobliwej ofensywy literatów, którzy nagie zaczęli intensywnie kruszyć kopje w agitacji za ustrojem, który właśnie może naciężyć na nich samych zacięży. Książka Goetla, referująca odczyt Wahnouta na poprzedniej „środzie”, obecny występ Skłowskiego — wszystko to się dopasowuje, łączy, stwarza jakiś „wspólny front” szeregu wybitnych i mniej wybitnych pisarzy, którzy w szlachetnej trosce o ojczyznę, chcą jej zaoplikować lekarstwo bardzo drastyczne.

Dziwne poglądy, dziwna ofensywa.

OBWARZANKI FIRMY Bolesława Grzybowskię sa wyłącznie do nabycia w sklepie przy ul. Tatarskiej 26, gdyż na kiermaszu nie mam ani straganu, ani towaru.

KONFISKATA „WRÓBLI NA DACHU”

WILNO. Wczoraj wycofano z kłobów pismo humorystyczne „Wróble na dachu” z datą 5 marca, skonfiskowane w Krakowie na zarządzenie tamtejszego Starostwa.

Przygotowania do otwarcia konsulatu litewskiego w Wilnie

WILNO. W sobotę, względnie w niedzielę przybędą z Warszawy do Wilna urzędnicy poselstwa litewskiego, którzy zajmą się zorganizowaniem biura dla konsulatu litewskiego. Najprawdopodobniej konsulat mieścić się będzie w pałacyku należącym do Lit. Tow. Miłośników Nauk na Antokolu. Otwarcie konsulatu ma nastąpić około 15 marca.

Rozpisanie wyborów do R.M. w Słonimie

SŁONIM. Wczoraj starosta powiatowy słonimski zarządził wybory do rady miejskiej w Słonimie. Dzień zarządzenia wyborów wyznaczony jest na 2 marca, zaś dzień głosowania na 16 kwietnia roku bieżącego.

Co będzie z Placem Katedralnym?

Magistrat twierdzi, że wszystkiemu winien Fundusz Pracy

WILNO. Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej w czasie podniesionej przez radnych kwestji placu Katedralnego, prezydent miasta powiedział, że można tam założyć boisko dla szkół, względnie nadal będzie zasiewana trawka. Tymczasem wydany wczoraj komunikat referatu prasowego magistratu odrzuca myśl sadzenia na placu

trawki bowiem „wymaga on regulacji monumentalnej pod kreślającą architekturę katedry, powagę pomników i historyczność miejsca”.

Jednocześnie komunikat podaje, że magistrat bardzo chciałby plac uporządkować według zatwierdzonego planu p. Gutta, lecz na przeszkodzie stoi brak pieniędzy. Fundusz

Pracy udzielając miastu kredytów, nie uwzględnił wcale placu Katedralnego. Pozostała więc jedyna nadzieja na czynniki rządowe. „które może przyjdą z pomocą specjalną, z „jakąś dotacją nadprogramową”, jak podkreśla cytowany komunikat referatu prasowego magistratu.

Hurtownie chrześcijańskie muszą powstać na prowincji

Dogodny kredyt wzmocni powstałe placówki handlowe

WILNO. Dzięki niezmordowanej pracy prowadzonej na terenie powiatów, uświadomienie ludności we wsiach i miasteczkach postępuje szybko naprzód. Tam gdzie dotychczas handel znajdował się wyłącznie w rękach żydowskich, powstają placówki chrześcijańskie, które skutecznie współzawodniczą z żydami, zmuszając ich do zwiniania przedsiębiorstw i emigrowania do większych skupisk żydowskich. To samo dotyczy handlu domokrajnego, który również, lecz wolniej przechodzi w ręce polskie.

Hamując na rozwój handlu na wsi i w miasteczkach wpływa brak hurtowni chrześcijańskich w miastach powiatowych. Jak już pisaliśmy, kupcy z pow. oszmiańskiego zwrócili się do Poznania z propozycją założenia na Wileńszczyźnie składów towarowych, które mogłyby zaopatrywać handel detaliczny w niezbędne artykuły.

W tym wypadku dużo może zrobić duchowieństwo, które jak słychać zajęło się już tą sprawą. Gdy przy każdej parafii taka kasa powstanie, będziemy mogli powiedzieć, że walka z zalewem żydowskim weszła na realne tory.

Odkrycie najlepiej zachowanego w świecie siedliska człowieka prehistorycznego

PIŃSK. Znani badacze historii Polesia p.p. Obuchowski i Gieorgiejewski obaj z Pińska — odkryli w okolicach jeziora Nobel siedlisko człowieka z epoki kamienia łupanego (paleolit). Obaj badacze pracowali nad segregacją znalezionych narzędzi przez pewien okres czasu. O odkryciu dowiedział się kustosz Państwowego Muzeum

Archeologicznego w Warszawie p. Krukowski, który po zbadaniu terenu w porozumieniu z władzami administracyjnymi zabezpieczył teren przed wtargnięciem osób niepowołanych i zastrzegł sobie prawo wyłącznej eksploracji.

Do dnia dzisiejszego p. Krukowski wywiózł do Warszawy około 60 skrzyń wydobyczego materiału archeologicznego, który z braku miejsca zamagazynowano w piwnicach muzeum.

Nadmienić trzeba, że Poleskie Muzeum w Pińsku posiada najlepszą kolekcję w świecie (zdaniem uczonych) siekier kamiennych, zarówno z okresu paleolitu jak i neolitu.

10-letni snór o gmachy po-klasztorne przy ul. Dominikańskiej

WILNO. W toczącym się od lat 10 (od 1929 r.) procesie Metropolitalnej Kurji Arcybiskupiej z Zarządem m. Wilna o gmach przy ul. Dominikańskiej (róg Wileńskiej) rozegrała się wczoraj w wydziale cywilnym Sądu Okręgowego w Wilnie ostatnia batalja zastępców prawnych obydwu stron.

Wszystkie dotychczasowe terminy kończyły się przedkładaniem Sądowni przez strony coraz to nowych seryj dokumentów historycznych, wydobywanych z archiwów na światło dzienne, — i odracaniem sprawy.

Obecnie po wyczerpaniu materiałów dowodowych sprawa dojrzała do merytorycznego rozstrzygnięcia.

Wczoraj Sad Okręgowy poświęcił rozprawie sześć godzin czasu. Posiedzenie rozpoczęło się calogodzinnym wyczerpującym referatem p. wiceprezesa Sądu Okręgowego — Juliusza Janickiego, poczem nastąpiły kilkugodzinne przemówienia adwokata p. Józefa Zmitrowicza z ramienia Kurji Arcybiskupiej i adwokatów pp. Michała Po-

piela i Stanisława Baglińskiego w imieniu Zarządu m. Wilna. Obok p. przewodniczącego zasiadali jako wotanci sędziowie Sądu Okręgowego pp. Roman Rożański i Cezary Sadowski.

Adw. Bagliński nazwał wczorajsze posiedzenie Sądu historycznym ze względu na to, iż proces oparty jest głównie na materiale historycznym. Ze spór toczy się o gmach, który od blisko 100 lat (od r. 1844) jest siedzibą władz miejskich, że w procesie materiałem dowodowym jest mnóstwo dokumentów historycznych, obejmujących cały okres dziejów naszego kraju.

OKAZJA TANIA SPRZEDAŻ KRYSZTAŁÓW, SERWISÓW, PLATERÓW, WYR. METALOWYCH I ŻYRANDOLI D. H. P. KALITA, L. ZABŁOCKI i S-ka Wilno, Wielka 17. Tel. 17-57

† Maria z Sipniewskich Turkułowa po krótkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła w dn. 2 marca 1939 r., w wieku lat 62. Wyprawdzenie zwłok z domu żałoby przy ulcy Mostowej 8 m 17 do kaplicy na cmentarzu Rossa nastąpi w dniu 4 marca 1939 r. o godz. 3 po południu. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 6 marca 1939 r. w tejże kałcy o godz. 9 r. poczem nastąpi złożenie zwłok w grobach rodzinnych. O czem zawiadamają pogrzebi w głębiom żalu. Córka. Syn, Synowa, Brat, Wnuki, Siostry i Brat.

ś. t. p. DOKTOR CZESŁAW WINCZ Lekarz Pułkownik W. P., w st. sn. Szef Sanitarny O. K. VIII, Kawaler orderów Krzyża Walecznych i Jętego Krzyża Zasługi opatrzony Św. Św. Sakramentami zmarł dnia 1-go marca 1939 r. w wieku lat 62. Eksportacja z domu żałoby Zakretowa 6 w dniu 3 marca o g 17-ej do kościoła Św. Ducha. Dnia 4 marca o godz. 10-ej odędzie się nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi pogrzeb w grobach rodzinnych na cmentarzu p. Bernardyńskim. O tych smutnych obrzędach zawiadamiają Żona i Rodzina.

Dyr. Autobusów wymówiła pracownikom umowę zbiorową

WILNO. W dniu wczorajszym dyrekcja autobusów komunikacji miejskiej w Wilnie wymówiła umowę zbiorową, zawartą z pracownikami. Wymówienie nastąpiło na miesiąc naprzód jak to było przewidziane w umowie. Po otrzymaniu wiadomości o decyzji dyrekcji, niezwłocznie odbyło się posiedzenie zarządu zw. pracowników autobusowych, na którym zastanawiano się nad wytworzoną sytuacją.

UWAGA! Jutro w dniu 4. III b. m. otwarcie „Dworku Kresowego” (Kawiarnia — Pasztecziarnia) Wilno, ŚNIADECKICH 1. Tel. 21-32 Wyborowa kuchnia pod zarządem specjalistów kucharzy. Pufet barowy i zimne zakąski. Dla wybrednych smakoszy specjalne dania. Koncerty. Zaprasza ze staropolską gość nnością ZARZĄD.

„Przedkaziukowe” nieporządki

WILNO. Przez cały wczorajszy dzień na placu Łukiskim widać gorączkową pracę. Straganiarze zastawiali stragany i wyładowywali towary. Już w godzinach popołudniowych wzdłuż ulicy Mickiewicza i 3-go Maja — nastrój był prawdziwie kaziukowy. Sprzedawano obwarzanki smorągskie i rozmaite „świsłtuki”. Tymczasem środek placu był jeszcze pusty i zupełnie nie uprzątnięty. Nikt nie usunął śniegu, który, gdy zostanie rozdeptany przez kaziukowych gości — powiększy stokrotnie bloko. Nie uprzątnięty też został teren ślizgawkowy. Drewniane ogrodzenie zostało wprawdzie zburzone, ale swoje druty kołczaste leżą na ziemi, płacząc się pod nogami (pomimo, iż drutem grodzić nie wolno).

ki. Ale dlaczego nie uprzątnięto śmieci i gruzu, walającego się pod temiż oknami. Napewno turyści nie wezmą tego wszystkiego za egzotykę regionalną, a za niechlujstwo w ostatnim stopniu.

„KAZIUKA JADŁODAJNIA” Pozostała też szatnia ślizgawkowa. I o zgrozo, na pochłapanych, brudnych ścianach szopy — wiszą kartki z napisem: „gorące obiady”. Intencja dobra. Zmarznięci turyści zapewne będą szukali w pobliżu farmarku „czegoś gorącego”, ale dla czego mają to znaleźć w tak odrapanej budzie. Nie można jednak przemilczeć tego, że inicjatorzy starali się umilić i przybrać tę „Kaziuka Jadłodajnię i Piwiarnię”, bo w oknach widać kolorowe psaki karbowanej bibuli

NA FILMOWEJ TASMIE

„DWAJ RYWALE” „CASINO” Umieć pokpić z własnych słabostek — to dowód zdrowego poczucia humoru. Amerykanie przy wszystkich swoich usterkach kulturalnych mają instynkt humoru w porządku i potrafią zdobyć się na samokrytyzm. „Dwaj rywale” to krzywo zwierciędło, w którym pokazano amerykańską pogonią za sensacją Bohaterami są reporterzy, ale nie dziennikarscy, lecz filmowi. Pblieźność żąda aktualności z dziesięcym krokiem i sensacji, więc się je fabrykuje skoro rzeczywistość ma zbyt słabe rumieńce. Szalone tempo, jakie od pierwszej chwili na film zarówno w akcji jak i w gadaniu, mnóstwo dowcipnych sytuacji, dobrze zarysowane typy — wszystko to sprawia, że widz daje się oszłomić i porwać w wir wydarzeń, skaczących razem z fabułą po całej kuli ziemskiej. Przy okazji sparodjowano tak te filmy egzotyczne. Całość jest zrobiona z zapałem i z talentem (reżyser Jack Conway). Najlepszy z wykonawców jest Clark Gable. Myrna Loy nie czuje się dobrze w swej roli, choć trzyma się poprawnie scenariusza.

Podziękowanie. Pano Dr. Kazimierzowi Bużalskiemu i p. Romanowi C. Tomaszewskiej za pomysł przeprowadzenia b. trudnego posiedzenia serdeczne podziękowanie Alksandrowi DUBROWINOWIE

Wielce akademicki odwołany Stud. posłano na ćwiczenia WILNO. Wiek akademicki organizowany przez Bractwo Pomoc, który miał się odbyć w dniu dzisiejszym, został przelożony na inny termin i odbędzie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Po odwołaniu przez organizatorów wiecu nieprzewidziane powołanie Legji Akademickiej na niedzielne ćwiczenia. (b)

KRONIKA WILEŃSKA

PIĄTEK
Dziś 3
Kunegundy jutro
Koz mi rza

PROGNOZA POGODY
według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie w dniu 3 marca 1939 roku

Na zachodzie i w środku kraju rozpodogodzenia, na wschodzie chmurno, miejscami opady. W nocy przymrozki, w ciągu dnia temperatura na zachodzie powyżej zera, na wschodzie w pobliżu zera. Słabe wiatry z kierunków zmiennych, rano mglisto.

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują apteki: (Sokolowskiego (Tyzenhauzowska 1), Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25), Miejska (Wileńska 23), Targiela Nie-miecka 15), Wysockiego (Wińska 3).

Hotel „St. Georges“ w Wilnie. Pierwszorzędny. Pokoje wygodne ceny tanie. Telefony w pokojach.

Hotel Europejski w Wilnie. Pierwszorzędny, ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa.

NAUKA

„INSTYTUT GERMANISTYKI“. Wielka 2. — Nowe grupy od 1.III. rb. 4.— zł. mies.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Dzieło Matki Bożej Powołań. Dziś o godz. 6 wiecz. w Sali Sodalicyjnej przy ul. Zamkowej 8, zebranie członków Dzieła Matki Boskiej Powołań, połączone z referatem księdza prałata L. Żebrowskiego. Goście mile widziani.

— Drugi odczyt ks. dr. Augustyna Jakubisiaka. W sobotę o godz. 19-ej w Auli Kolumbowej USB. odczyt ks. dr. Augustyna Jakubisiaka p. t. „W obronie jednostki“. Wstęp wolny.

— Ze Stow. Armięktów. W dniu 24 lutego rb. Walne Zebranie wybrało nowy Zarząd: Prezes — inż. arch. prof. Stefan Narębski, wiceprezesi: — inż. arch. Jan Borowski, inż. arch. Jerzy Paprocki, Sekretarz — inż. arch. Tadeusz Jasiński, Skarbnik — inż. arch. Irena Heilmannowa.

— Z Tow. Rozwoju Ziemi Wsch. W dniu 3 marca w sali IV gmachu głównego U. S. B. godz. 18.30 kurator M. Godecki wygłosi odczyt p. t. „Z zagadnień rozwoju oświaty i szkolnictwa na ziemiach wschodnich“.

— Ważne zebranie Ligi M. i K. Zwyczajne Walne Zebranie LMK w dniu 5 marca o godz. 12-ej w lokalu Izby Rzemieślniczej (Gdańska 6).

— Z Wil. Tow. Ogrodniczego. Dnia 5 marca dyr. R. Krans wygłosi pogadankę p. t. „Ogród ozdobny, jako dalsza część mieszkania“ z przezręczami, w lokalu Szkoły Ogrodniczej (Sołtanka 50). Wstęp bezpłatny.

AKADEMICKA

— S. K. M. A. „Inventus Christiana“ Stud. USB. W sobotę dn. 4 bm. o godz. 17-ej w sali Związku Intelektualistów Katolickiej (Zamkowa 8) uroczyste zebranie, z okazji święta Patrona Koła św. Kazimierza.

— Z Sodalicyj Marjańskiej A-czek USB. Uczestniczyć rekoлекcyj zamkniętych wyjada do Kalwarji dnia 3 bm. w piątek o godz. 18 z ul. Uniwersyteckiej (plac przed Biblioteką USB). Zbiórka w Ognisku Sodalicyjnym o godz. 17.45.

ROŻNE

— Wielką Rewelacją Artystyczną jest występujący obecnie w „Palais de Danse“ oryginalny amerykański duet taneczny Rene Charlotte. Program marcowy uzupełniają: świetna tancerka Olga Arnanowa przybyła do kraju po kilkuletnim pobycie zagranicą oraz doskonała wodewilistka Loda Gawicz. Całość programu marcowego godna podziwu, gdyż jest niezwykłą atrakcją w całym tego słowa znaczeniu.

— „Witnianie pomagają Wilno“. — najbliższą niedzielę dnia 6-go marca wycieczka Związku Propagandy Turystycznej odwiedzi Muzeum Etnograficzne.

Zbiórka o godz. 12-ej przed wejściem do Bazyliki. Udział w wycieczce łącznie ze wstępem do Muzeum 20 gr. od osoby.



Nowa MASKA URODY dla Pani
Jeśli nie jesteś cieniułką, niewidoczna warstewko, przysłaniająca wszelkie usterki i plamy cery. Ta maska urody, powabna i świeżość-tworzy niezakodliwy. Idealnie miłośnik nuder ABARID

TURYSTYKA

— Aktualny program imprez P.B.P. „Orbis“. — Po słońcu Południa — trapiąca wycieczka statkiem m/s Piłsudski. — Wielkanocna pielgrzymka do Rzymu. — Wycieczka Artystyczna do Francji i Włoch. Wycieczki do Rygi i Kowna. — Szczegółowych informacji w Okręgu Wileńskim P. B. P. „Orbis“ udzielają placówki: Wilno, Mickiewicza 16-a, i Wielka 49. Baranowicz, Białostok, Brześć n/Bugiem, Głębokie, Grodno, Pińsk.

BALE I ZABAWY

— Raut — Czarna Kawa — Bridge odbędzie się dnia 5 marca br. o g. 6-ej wiecz. w sali miejskiej kina „Mars“, ul. Ostrobramska. Program urozmaicony. Melodramatyczne utworów poetyckich p. E. Kobylńskiej i Masiejewskiej do obrazów p. prof. I. Bulhaka w wykonaniu artystek z teatru W. Pohulanka pp. W. Aleksandrowicz, W. Łęcka, i L. Korwin pod kierownictwem p. dyr. L. Pobóg — Kielanowskiego. Wykonanie muzyczne p. R. Kuncewicz. Śpiewy solowe p. B. Szewskiej - Benzowej, p. Xenii Grey, p. J. Naruszewicza z Warszawy i p. Ant. Cezarewicz. Balet p. Sawiny - Dolskiej. Monolog regionalne p. W. Hermanowicza. Akompaniują do śpiewu pp. B. Kuncewicz i Z. Wajnberg. Przygrywać będzie orkiestra 4 pułku Ułanów. — Obficie zaopatrzony bufet domowy. O liczne przybycie Szanownych Publiczności, Komitet Pań Wincentynek serdecznie zaprasza. — Dochód przeznaczony jest na zakłady wychowawcze - charytatywne stowarzyszenia. Ceny biletów 3 zł., 2 zł. i 1 zł. — do nabycia w kasie.

TEATRY I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. „Zazdrość i medycyna“. Dziś o godz. 20-ej premiera sztuki „Zazdrość i medycyna“ według powieści Michała Choromańskiego, w adaptacji scenicznej Walentyna Aleksandrowicz. Udział biorą pp.: W. Aleksandrowicz, L. Korwin, J. Baliński, S. Jaskiewicz, Z. Karpiński, Z. Nowosad, W. Zastrzeżyński A. Żuliński. Dzisiejszą premię rezaszczyt swą obecnością autor — Michał Choromański. Inscenizacja i reżyserja — dyr. Kielanowskiego. Dekoracje (scena obrotowa) do tej sztuki projektował Wiesław Makojnik.

Jutro, o godz. 20-ej — jubileuszowe przedstawienie — „Gałazka rozmarynu“ — Zygmunta Nowakowskiego.

— Popołudniówka sobotnia! Jutro w sobotę dnia 4 marca, jako w dniu święta regionalnego popołudniówka „W perfumerji“ o godz. 18-ej po cenach popularnych.

— Teatr Muzyczny „Lutnia“. Dziś „Gejaza“ w reżyserji W. Szezwawskiego z nowymi baletami pomysłu J. Ciesielskiego z udziałem M. Martówny, dekoracjach E. Grajewskiego.

Jutro „Gejaza“.

CO GRAJĄ W KINACH?

CASINO: — „Dwaj rywale“. HELJOS: Zaza. JUTRZENKA: Żółty pirat. LUX: Piętro wyżej. MARS: 100 dni Napoleona. MZA: List do matki. KPW: „OGNIŚKO“. — „Ludzie z mgłą“. PAN: — „Powrót o świecie“. ŚWIATOWID: Gania. R. K. „ZNICZ“. — „Pokrzywdzona“.

„Aby żyć“

czyli

W KNAJPIE „PRZY I-SZYM“...

Główną, kardynalną cechą „I-go“ jest skłonność do wzmoczonego wyda-wania gotówki, życia „na szeroka sto-pę“, romantycznych „szarpnięć się“ i „szaleństw“... A ponieważ kolejny, co miesiąc, „zastrzyk“ gotówki umożliwia realizację tych skłonności, przeto lekkomyślność triumfuje na całej linii!

Zresztą nie bądźmy zbyt surowi! Po „zaciśnięciu paska“ w końcu mie-sięca należy się ludziom trochę „od-prężenia“!

Ubolewać tylko należy, że „odprężenie“ to idzie przeważnie po linii wzmoczonego i dość ordynarnego pi-jaństwa!

To też i onegdaj w enklerniach by-ło stosunkowo niemało osób, a i w ki-nach niezawiele, za to w restaura-cjach i pomniejszych knajpkach pa-nował żywioł „ruch ludności“ i do późna w nocy trwał masowy i niepo-wetrzany „ochłaj“ generalny!

Pod wpływem nadmiernej konsum-cji alkoholu nawet w pierwszorzę-dnych lokalach restauracyjnych, już w godzinach wieczornych, nie mówiąc o późniejszych, dało się zauważyć ogó-lne rozprężenie i poważna „odchyle-nia“ od form towarzyskich, przyję-tych w środowisku ludzi inteligent-nych!

Gdy jedni panowie, mimo solidne-go wypicia, trzymali się „correct“, inni waliłi pięściami w stół jak w kar-czmie, szamotali ze sobą na koryta-rzu, wrzeszczała na pół sali, bądź też — nie bacząc na obecność pań, — wy-krzykiwali najbardziej ordynarne po-lajanki, którychby się powstydzili na-wet pospolity dorożkarz!

A coż na to pań? — zapytacie, — zapewne po pierwszych tego rodza-ju prostaczych wybrykach zalanych gości, na sali, w barze, lub przy bu-fecie. — natychmiast oburzona i za-łknie ona opuszczała lokal, czyniąc wy-mówki, towarzyszącym im panom, że się ostrzegali ich, przed udaniami się na zabawę, o tych niekulturalnych winowajcach atmosfery restaura-cyjnej w okresie po 1-ym, bo byłoby zostały w domu, gdyby wiedziały o tem nawozaniu!

O, nie, nasze „kwiaty ziemi“ na-łobne pań, spragnione wykwintnej kolacji i trunków, którym dysponu-ją „panowie i władcy“ a potem nie mogący sobie odmówić przyjemności flirtu i potańczenia, chociaż to post podobno, — idą na kompromis, mi-mo, że chodzi tu nie tylko o dobre ma-njery, ale poniekąd i o ich godność kobiecą!

Kompromis ten polega na tem, że piękne pań i eteryczne panienećki, udają, że „nie widzą“, „nie słyszą“ i „nie rozumieją“, tego co się wokół nich dzieje i mówi i najspokojniej w świecie pozostają „na posterunku“ aż do końca zabawy, tańcząc, pijąc, jedząc i flirtując w najlepsze, jak gdy-by nigdy nie, a to zakłamanie, obłu-ża i chęć użycia za wszelką cenę, są najbardziej smutne i odrażające, że nie brak wśród tych miłośniczek noc-nych dancinów i knajpowania, na-wet i bardzo młodziutkich dziewcząt!

Oczywista, jak wszędzie tak i tu, starają się wyjątki, stawiające god-ność własną ponad chęć zabawy, ale oż z tego, kiedy, jak wiadomo, wy-jątki tylko potwierdzają regułę! Smu-tne, ale prawdziwe!

„Wizucik“

Ofiary

Na biedne dzieci 2 zł. — Longin Ł.

Przedsiębiorstwo Kogutek
GARYA PRZECIEBIENIE BÓLE GŁOWY ZERWITKA
GĄSECKIEGO
W WOJ. LUBELSKIM

KONKURS

NA STANOWISKO LEKARZA DEN-TYSTY W MIKASZEWICZACH

Kandydaci na to stanowisko winni posiadać kwalifikacje określone w § 2 wytycznych do umów z lekarzami Ubezpieczalni Społecznej i winni dołączyć do podań następujące uwierzytel-nione odpisy: 1) metrykę urodzenia, 2) dowód obywatelstwa polskiego, 3) dowód ukończenia studiów dentysty-cznych, 4) dowód prawa wykonywa-nia praktyki dentystycznej, 5) świadec-two z poprzedniej pracy, 6) doku-ment stwierdzający stosunek do służ-by wojskowej, 7) własnoręcznie napi-sany życiorys, 8) świadectwo przesu-chania kursu przeciwwzrostowego.

Podania wraz z dokumentami wył wymienionymi należy nadsyłać pod adresem Ubezpieczalni Społecznej w Pińsku, ul. Kościuski Nr. 51 w termi-nie do dnia 25 marca 1939 r. w kopie-tach zapieczętowanych z napisem: „Konkurs na stanowisko lekarza den-tysty“.

Warunki płacy i pracy według umo-wy. Lekarz Naczelny Dyrektor (—) Dr. Wł. Orlewski (—) L. Kubecki

Sygnatura: Km. 623/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Piń-sku, II rewiru, — Michał Wawrzeńczyk, mający kancelarię w Pińsku, ul. Karońskiego Nr. 28, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 marca 1939 r. o godz. 10 w Pińsku, ul. Bernardyńska Nr. 14, odbędzie się 1-sza licytacja ru-chomości, należących do Fejci Czarnowskiej, składających się z różnych towarów kolonialno - spożywczych i urządzeń sklepowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 955 gr. 94.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej ozna-czonym.

Pińsk, dnia 23 lutego 1939 r. Komornik Michał Wawrzeńczyk

Do akt Km. Nr. 21/39, 1297, 1152, 1170/38.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Piń-sku, rewiru I, mający kancelarię swoją w Pińsku przy ul. Bernardyńskiej Nr. 36 na podstawie art. 602 k. p. c. obwie-szcza, że w dniu 7 marca 1939 r. od godz. 10.30 odbędzie się licytacja pu-bliczna ruchomości, należących do firmy Bejla Goldman i Fizel Judowicz w jej lokalu w Pińsku przy ul. Rynek Nr. 18, składających się z kluczy, haczyków wagi stalowej, wagi angielskiej, żelazek, szpadli, zamków, nożyc i t. p. — oszacowanych na łączną sumę 1623 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Sprzedaż została wyzna-czona na żądanie wierzyciela Mordu-cha Libermana.

Pińsk, dnia 20 lutego 1939 r. Komornik

UKNIE
lużki, płaszcze, szlafroki, galanterja, trykotaże
Nowicki Wilno 31
nowości wiosenne już nadeszły.

Lekarze

DOKTOR
ZYGUNT KUOREWICZ
spec.: skórne, syfilis, weneryczne, mo-zocplciowe
Zamkowa 15.
Przyjmuje od g. 8 — 1 i od 3 — 8.

Kupno i sprzedaż

W WOJ. LUBELSKIM lub Białosto-kiem poszukuje dzierżawcy folwarka 30—50 ha gruntów rolnych może być z inwentarzem, pożądane przy wodzie i lesie. Oferty do Admin. „Słowa“ sub „Łośnik“. 1034—617

W ? W ? W ? W ? W ?
CASINO | „DWAJ RYWALE“
Wspaniały film „DWAJ RYWALE“
W rol. gł. ulubieniec kobiet CLARK GABLE i uroczą MYRNA LOY.

Czołowy film Danille DARRIEUX
„POWRÓT O ŚWICIE“
UWAGA. Wyłącznie TYLKO U NAS
naukualn eisz report-2 filmow o. i „Wiara Niezłomna“

HELIOS | Największy przebój wszystkich stolic świata.
CLAUDETTE COLBERT
HERBERT MARSHAL w najpiękniejszym romansie miłosnym
„Z A Z A“

MARS | Dziel
Film - gigant. — Film, który wstrząsnął światem!
„100 DNI NAPOLEONA“
(Elwa pod Waterloo)
Dalszy ciąg „PANI WALEWSKIEJ“.

PIANINA, FORTEPIANY okazjone, słynnych fabryk zagranicznych: „Blüthner“, „Becker“, „Rönisch“ i in. — sprzedaje na raty z długoletnią gwarancją N. KREMER — ul. Niemiecka 19 (wejście w bramie). 631—1056

BIURO POSREDNICZE kupna i sprze-dazy nieruchomości miejskich i wiejskich, domów, majątków, placów i t. p. oraz pośrednictwa wynajmu mieszkań i letnisk STEFAN SZERONOS — Wil-no, ul. Śniadeckich Nr. 4 m. 2. Telef. Nr. 29-73. Nr.

Nowootwarty Chrześcijański SKLEP KOLONIALNO-OWOCOWY

Stanisław Kopacz
Mickiewicza 4
poleca wyborową KAWĘ, delikatesy, owoce, wino, wódki, wędliny wiejskie. Ceny niskie.

TAPCZANY
meble klubowe,
pokrycia meblowe poleca
Wacław MOŁODECKI
Wilno Jaspellońska 8.

PLAC do sprzedania 1.500 m. kw. w dobrym zdrowym punkcie niedrogo. — Informacje w f. Elektro - Ruch — Wil-no, Wielka 5. 604

Lokale

LOKAL 4 izbowy, nadający się na sklep do wynajęcia. Wielka Pohulanka Nr. 14.

LEKARZ poszukuje na 1 kwietnia 5—6 pokojowego mieszkania ze wszystkimi wygodami na 1—2 piętrze, świeżo odremontowanego w obrębie ulic: — Mickiewicza, Wileńskiej do ul. Gdań-skiej, Jagiellońska do ul. Portowej, Dąbrowskiego, 3 Maja, Kasztanowa, Portowa. Oferty do Administracji „Słowa“ pod „Lekarz“. 1049—624

DO WYNAJĘCIA od zaraz mieszka-nie 4 pokojowe, wszelkie wygody, — soneczne, przy ul. Dąbrowskiego 10. 1051—626

DO WYNAJĘCIA 2 duże pokoje bez mebli, mogą być pod biuro. Mickiewi-cza 15 m. 10. 1057—632

Poszukują pracy

BUCHALTERJe
Zakładam, prowadzę, rewiduję i spoz-rządzam bilanse. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia z prowincji pod m. Wilno, Zarzecz 13 m. 2. W domu od g. 3—5 1012—606

Różne

OSOBA inteligentna, ciężko chora na dusznicę serca, znalazła się z rodziną bez środków do życia. Ofiarość osób uczynnych gorąco poleca „Caritas“. — Łaskawe ofiary dla tej rodziny w go-tówce i odzieży przyjmują „Caritas“, ul. Zamkowa 8 sub Administracja „Słowa“.

Redaktorzy działów: Władysław Bodak — sprawy młodzieżowe, Teodor Bujnicki — recenzje teatralne, dr. Walerjan Charkiewicz — recenzje literackie, Tadeusz Gieszcwski — recenzje filmowe, Jadwiga Dziwulska — recenzje teatralne warszawskie, prof. Michał Józefowicz — recenzje muzyczne, Władysław Laudyn — sport, hr. Henryk Lubieński — informacje polityczne polskie, Władysław Lępkowski — kronika lokalna wileńska, Józef Maekiewicz — reportaże społeczne, Stanisław Mackiewicz — polityka wewnętrzna i zagraniczna, Konstanty Syrowicz — sprawy społeczne i kulturalne, Konstanty Szychowski — kronika Ziemi Wschodnich, Marjan Szydłowski — kronika sądowa, Barbara Toporska — niedzielny dodatek literacki, Karol Zbyszewski — feljeton p. t. „W Wierze Stolicy“.

Konto P. K. O. Nr. 700.724
CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1 szpal w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz naz estane milim. 75 gr. Kronika reklam, milim 1 zł. Drobne 15 gr. za wyraz. W numerach święteczn. oraz z prowincji o 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelarycz. o 50 % drożej. Układ oglosz. w tekście i za tekstem 6-cia szpalowy. Adm. nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.